

GŁOS KATOLICKI

TYGODNIK
POLSKIEJ
EMIGRACJI

8 X 1995

Nr 34 (1704) Rok XXXVII

FRANCJA: 7,00 FF

BELGIA: 45 FB

NIEMCY: 2,2 DM

PRZESTROGA PEKINU

IV już konferencja ONZ, tym razem poświęcona sprawom kobiet, dobiegła końca. Kiedy uciszyły się spory i żarliwe dyskusje tego światowego forum, trwającego od 4 do 15 września br. można pytać o jego sens.

Jedni uważają, że z dokumentu końcowego, z jego zapisów tak starannie stylizowanych, nic nie wyniknie. W projekcie "Platformy działania", który był tak gorąco dyskutowany, przewidziano wprowadzenie punktu zobowiązującego kraje, które podpiszą dokument, do przestrzegania jego zapisów (a więc dostosowania prawa wewnętrznego do zaleceń międzynarodowych), ale już przed konferencją część z nich oprotowała ten zapis. Dla przykładu Chiny, gospodarz konferencji, wyraźnie zapowiedziały, że ONZ-owskimi ustaleniami wcale się nie przejmą. Oznacza to, że nadal w stosunku do swoich obywateli będą prowadzić politykę kontroli urodzeń - aborcji, sterylizacji, aby w jednej rodzinie było jedno dziecko, a w związku z tym i wszystkie przerażające, niehumanitarne praktyki, ukazane światu przez telewizję. Poza tym konferencja mówiła bardzo mało o koniecznych funduszach. Okazuje się, że bardzo wielu ustaleń konferencji nie ma za co zrealizować. Ale opinia ta jest tylko w małym zakresie prawdziwa. Nie ma bowiem funduszy na pewną wizję świata i człowieka, dla innej są ogromne nakłady.

Coraz więcej jest dziś ludzi, którzy

twierdzą, iż w rzeczywistości walka toczy się już nie o te poszczególne sprawy. Dziś toczy się walka o naturalne, potwierdzone przez religie, normy, wartości, porządek świata, od którego zwłaszcza Europa Zachodnia i USA odeszły poprzez wprowadzenie obyczajowych innowacji, wypływających z materialistycznej wizji świata i człowieka. Stąd dziś podstawowy spór w świecie toczy się między ateizmem a religijnością. Dlatego też możliwe było współdziałanie podczas konferencji katolików i muzułmanów.

Podczas Konferencji delegacja Stolicy Apostolskiej wyrażała zaniepokojenie faktem, że mniejszościowa koalicja uczestników uparcie blokowała wysiłki podejmowane w celu uzgodnienia dokumentu końcowego z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka i innymi dokumentami określającymi te prawa. Rzecznik Watykanu, Joaquín Navarro-Valls zarzucił wyrażnie Unii Europejskiej, Stanom Zjednoczonym czy krajom Skandynawskim "podminowywanie filarów tradycji ochrony praw człowieka", a także "usuwanie wszystkich odniesień do religii, moralności, etyki, godności człowieka i przedstawianie małżeństwa i rodziny w negatywnym świetle".

To w prasie tychże krajów pojawiły się złośliwe wypowiedzi, nazywające kobiety z prorodzinnych organizacji fundamentalistkami, tradycjonalistkami.

"Nie było miejsca" na sesji plenarnej dla listu od Matki Teresy z Kalkuty, podczas gdy codziennie udawało się wetknąć 3 - 5 dodatkowych wypowiedzi przedstawicieli ugrupowań feministycznych.

Ukryto przed światem, że na prezydenta tej konferencji, wybrano Panią Chen Muhra z rządu chińskiego, odpowiedzialną za bezwzględne wprowadzenie polityki

W NUMERZE M. IN.:

- FAKTY

KATOLICKIEJ AGENCJI
INFORMACYJNEJ
(str.4-5)

- PORADY PRAWNE:

KUPNO NIERUCHOMOŚCI
ZMIANY OPODATKOWANIA
(str.6)

- KOMUNIKAT

KONSULA GENERALNEGO RP
(str.7)

- WYBORY '95 (1)

JAN ENGELGARD
(str.8)

- LOUVRE -

MUZEUM SIEDMIU OBliczy (6)
DARIUSZ DŁUGOSZ
(str.9)

- ZAMIAST FELIETONU

CZYLI CHIŃSKI MUR
FELIETON B. DOBOSZA
(str.10)

- KRONIKA POLONIJNA

ZBIGNIEWA JUDYCKIEGO
(str.11)

- POLACY NA ZACHODZIE:

DADIZELLE: PIELGRZYMKA
BRACTW RÓŻAŃCOWYCH;
LORETTO: MEŻOWIE KATOLICCY
NA MODLITWIE; RADIO MARYJA
W EUROPIE; CORBEIL-ESSONNES,
MASSY-PALAISEAU: NAUKA RELIGII
I JĘZYKA POLSKIEGO.
(str.12, 13)

- ZMIANY CZASU

PUNKT WIDZENIA
PAWŁA OSIKOWSKIEGO
(str.16)

- POLSKA FRANCJA ŚWIAT:

O BELINOGRAFIACH I FAXACH
(str.16)

PROGRAM TV POLONIA

9.10 - 22.10.1995

dokończenie na str. 7

Z KRAJU



■ Premier Oleksy postanowił zwrócić się do prezydenta o niewetowanie ustawy o rewaloryzacji rent i emerytur, ze względu na trudności budżetu. Ustawa zakłada obniżenie realnego poziomu świadczeń. Lech Wałęsa zapowiedział, że nie podpisze ustawy, czego oczekują od niego związkowcy.

■ Na dwa dni przed upływem terminu w Państwowej Komisji Wyborczej zarejestrowali się już główni kandydaci na urząd prezydencki. Są wśród nich m.in.: Lech Wałęsa, Janusz Korwin-Mikke, Hanna Gronkiewicz-Waltz, Jan Olszewski, Jacek Kuroń i Aleksander Kwaśniewski.

■ Tylko w ostatnich trzech miesiącach do marszałka Sejmu napłynęło ponad 9 tys. listów z żądaniem natychmiastowej ratyfikacji Konkordatu. Pod 94 listami zbiorowymi podpisało się w tym czasie 24 tys. Polaków.

■ 17 września, w 56. rocznicę sowieckiej agresji na Polskę, w Warszawie odsłonięto pomnik Poległym i Pomordowanym na Wschodzie.

■ Od sierpnia liczba zwolenników premiera Józefa Oleksego zmalała o 11 procent. Obecnie działalność Oleksego popiera 37 procent Polaków.

■ Nowym doradcą premiera Oleksego został mianowany Jerzy Konieczny, solidarnościowy szef Urzędu Ochrony Państwa z lat 1992-93.

■ W dniach 25 - 26 września przebywał w Polsce z wizytą oficjalną przewodniczący Unii Europejskiej Jacques Santer. Został on przyjęty m.in. przez prezydenta Lecha Wałęsę i księdza Prymasa Józefa Glempa. W rozmowie w Belwederze Santer zapewniał, iż Rada Europy zrobi wszystko, by przyspieszyć włączenie Polski do struktur Unii Europejskiej. Santer wziął też udział w inauguracji roku akademickiego w Kolegium Europejskim w Natolinie.

■ W połowie października, na zaproszenie stowarzyszenia Prawica Narodowa, złożył wizytę w Polsce przywódca francuskiego Frontu Narodowego J.-M. Le Pen. Hasło: "Francja dla Francuzów" przysparza FN - trzeciej sile politycznej nad Sekwaną - 15 procent wyborców.

■ W Poznaniu odbyło się II PanEuropejskie Seminarium Rady Europy pod tytułem: "Krajobraz - Przyroda - Rozwój wsi". Spotkanie dotyczyło problemów integracji ochrony przyrody z programami rozwoju nowoczesnego rolnictwa.

WŁASNYM GŁOSEM Z POLSKI

Tak bardzo bym chciał moim drogim Czytelnikom dostarczać wieści pomyślnych, krzepiących, a tymczasem sytuacja w kraju na to nie pozwala.

W końcu tak naprawdę, to jestem prawie satyrykiem, który lubi odwoływać się do weselszej strony ludzkiej natury, satyrykiem raczej z konieczności, gdyż w PRL łatwiej mi było funkcjonować w prasie, jako felietonista, niż reporter czy komentator. I tak już pozostało. Ale lubię żartować tylko poważnie.

Największym smutkiem napawają mnie ostatnio polskie elity - zaznaczam - polityczne, które tak szybko, tak łatwo się zdeprecjonowały, zużyły, szczególnie te bliskie sercu. Myślę o tych z prawicy, bo ci z lewicy są wyrachowani, zintegrowani, co z przykrością przyznać muszę. Duża to zasługa Rakowskiego i Jaruzelskiego, którzy w ostatnim prawie momencie zdołali przeciągnąć na lewą stronę, skorumpować sporo inteligentnych, wykształconych, niegłupich i sprytnych ludzi.

Nawet starego katolickiego pisarza, "akowca" Dobraczyńskiego udało im się w stanie wojennym usidlić, nie wspominając o wielu znakomitych żurnalistach. Dziś neobolszewicka "POLITYKA" i "WPROST" mają dzięki temu najlepszą kadrę dziennikarską w Polsce, najbardziej profesjonalną, z którą nie zawsze są w stanie konkurować redaktorzy "GAZETY POLSKIEJ", "NAJWYŻSZEGO CZASU" czy "ŁADU".

I bądź tu człowieku optymistą, humorystą, kiedy płakać się chce. Bodajże biskup Michalik ostatnio powiedział, że pisma prawnicze powinny być przede wszystkim dobre, a dopiero potem pobożne. Coś w tym jest.

Niestety prawica się ostatnio zanadto kompromituje, szczególnie kiedy pojawiła się perspektywa wyborów prezydenckich. Boże, ilu w Polsce objawiło się kandydatów na tę odpowiedzialną funkcję państwową. Zastanawiam się, czy i ja nie powinienem zgłosić swej kandydatury. Jestem podobno bardzo podobny do Jana Pietrzaka. Fizycznie. Niestety górę biorą teraz w kraju niezdrowe ambicje i niesamowicie wygórowane samooceny. A wszystko w okolicznościach, gdy rekommunizacja autentycznie nam zagraża. Kwaśniewski jako prezydent rzeczywiście może się okazać Łukaszenką-bis.

Osobiście jako wyborca zastanawiam się serio nad Wałęsą i Gronkiewicz-Waltz, która ma szansę zdobyć głosy wszystkich rozczarowanych i do rządów solidarnościowych, i do komuny. Nie jest to elektorat mały. Prywatnie podoba mi się również program Olszewskiego, lecz ma on nikle notowania i żadnych szans, więc jako dobry patriota powinien iść w ślady Strzembosza i ustąpić damie miejsca.

W podobnej sytuacji znalazł się Lech Wałęsa, któremu nawet pomnik warto postawić, gdyż wiele dla Polski zrobił, a fotel prezydencki podarować pani Gronkiewicz, która ma dopiero szansę coś dla kraju uczynić, jako że jest kobietą dzielną, energiczną, przytomną i dobrze zorganizowaną. Trzeba to jeszcze przemysleć. A może jedno drugiemu ustąpi. To, które bardziej kocha Polskę. Tymczasem komuniści zacierają ręce z radości. Po pierwsze - rosną bardzo szanse ich kandydata, po drugie - ludzie łatwo uwierzyli, iż lewica zahamowała prywatyzację, aby nie powiększać bezrobocia. Oni zahamowali tylko reprivatyzację, a prywatyzację przeprowadzają po cichu, potajemnie, o czym najlepiej wiedzą notariusze, mający ostatnio pełne ręce roboty. W ten sposób komuniści za bierną wolą wyborców przejmą wkrótce i pełną władzę, i cały majątek narodowy.

Jakże zmienili się w ostatnich tygodniach; pycha, buta i zadufanie wylazi z nich całymi garściami. Jeszcze parę miesięcy temu ich lider Kwaśniewski zachowywał się potulnie, a dziś ostro i zdecydowanie atakuje Kościół. Widocznie doszedł do wniosku, że może sobie pozwolić na ujawnienie prawdziwego obicza, a za nim i inni komuniści przestali się krępować. Przekonałem się o tym na własnej skórze. Otóż niedawno wdowa po wojewódzkim szefie UB podała mnie do sądu za rzekome zniesławienie pośmiertne jej męża. Napisałem tylko, że był okrutnym komunistą. Dwa lata temu, ba rok temu, nie miałby odwagi "wysmażyć" takiego pozwu do sądu. Niby drobiazg, ale jakże znamienity. Zresztą nie jest to jedyny przypadek. Chcąc mnie zniszczyć, żąda 150 milionów odszkodowania. Jeśli przegram, a wszystko możliwe w sytuacji, kiedy ministrem sprawiedliwości jest towarzysz Jaskiernia, to zrujnuje mnie i moją rodzinę. I co im się nie udało przez pół wieku, uda się obecnie.

Ubek ten, o którym pisałem, nawiasem człowiek o wielu nazwiskach, m.in. Januszewski, Konarski itp. kiedy przestał budować zręby socjalizmu, przeszedł z aparatu terroru do aparatu propagandy i przesłuchiwał mnie swego czasu na okoliczność mego życiorysu. Zarzucił mi, że pominąłem w nim swoją działalność antyradziecką. Działalność ta polegała zaś na tym, że zorganizowałem komitet pomocy repatriantom i jedna z sekcji tegoż komitetu zajmowała się zbieraniem nazwisk Polaków w łagrach. Ówczesne czynniki partyjne, na czele z Gomułą, oceniły to, jako rzecz bardzo brzydką, a ja do dziś mam na ten temat zdanie całkiem odmienne. Ech życie, życie.

Karol BADZIAK



LITURGIA SŁOWA

27 NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK C

EWANGELIA

Lk 17, 5-10

† Słowa Ewangelii według świętego
Łukasza

PIERWSZE CZYTANIE

Ha 1, 2-3; 2, 2-4

Czytanie z Księgi proroka Habakuka

Dokądże, Panie, wzywać Cię będę, a Ty nie wysłuchujesz? Wołać będę ku Tobie: "Krzywdą mi się dzieje", a Ty nie pomagasz? Czemu każesz mi patrzeć na nieprawość i na zło spoglądasz beczynnie? Oto ucisk i przemoc przede mną, powstają spory, wybuchają waśnie. I odpowiedział Pan tymi słowami: "Zapisz widzenie, na tablicach wyrwij, by można było łatwo odczytać. Jest to widzenie na czas oznaczony, lecz wypełnienie jego niechybnie nastąpi; a jeśli się opóźnia, ty go oczekuj, bo w krótkim czasie przyjdzie niezawodnie. Oto zginie ten, co jest ducha nieprawego, a sprawiedliwy żyć będzie dzięki swej wierności".

DRUGIE CZYTANIE

2 Tm 1, 6-8, 13-14

Czytanie z Drugiego listu świętego Pawła
Apostoła do Tymoteusza

Najdroższy:

Przypominam ci, abyś rozpałił na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie przez włożenie moich rąk. Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości, i trzeźwego myślenia. Nie wstydz się zatem świadectwa Pana naszego ani mnie, Jego więźnia, lecz weź udział w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii według danej mocy Boga. Zdrowe zasady, któreś posłyszał ode mnie, miej za wzorzec w wierze i miłości w Chrystusie Jezusie. Dobrego depozytu strzeż z pomocą Ducha Świętego, który w nas mieszka.

Apostołowie prosili Pana: **Przymnóż nam wiary.** Pan rzekł: **Gdybyście mieli wiarę jak ziarnko gorczycy, powiedzielibyście tej morwie: "Wyrwij się z korzeniem i przesadź się w morze", a byłaby wam posłuszna.** Kto z was mając sługę, który orze lub pasie, powie mu, gdy on wróci z pola: **Pójdź i siądź do stołu?** Czy nie powie mu raczej: **Przygotuj mi wieczerzę, przepasz się i usługuj mi, aż zjem i napiję się, a potem ty będziesz jadł i pił?** Czy dziękuje słudze za to, że wykonał to, co mu polecono? Tak mówcie i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono: **Słudzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać.**



WIARA JAKO DAR I ZADANIE

W dzisiejszej Ewangelii Chrystus podkreśla, jak wielkie znaczenie i moc ma wiara w życiu człowieka. To uzdrawiające i podnoszące działanie wiary dostrzegałem, jako kapłan, w życiu wielu spotkanych ludzi. W mojej pamięci mam obraz pewnej kobiety, która została dotknięta wielkim cierpieniem i trudnymi doświadczeniami, a mimo to zachowała głęboki pokój i radość serca. Na pytanie: "Skąd w pani tyle optymizmu i ufności?", odpowiedziała: "Gdyby nie to, że codziennie staram się być na Mszy św. I przyjmuję do serca Chrystusa, dawno bym się załamała. To dzięki wierze, ciągle doświadczam cudów w moim życiu. Największym z nich to siła, jaką otrzymuję od Boga, aby nieść swój krzyż. Cudem było również nawrócenie męża mojej córki. Czekam jeszcze na to, aby mój syn wyzwolił się z nałogu alkoholizmu i ufam, że ten cud również się stanie."

To dzięki wierze człowiek może dokonać rzeczy po ludzku niemożliwych, zrozumieć to, czego rozumem nie można pojąć, nieść krzyż doświadczeń i cierpienia, który bez wiary staje się absurdem i porażką. Gdy mamy głęboką wiarę, wtedy, jak mówi Ewangelia, i doświadczenie ludzkiej egzystencji, w życiu człowieka dokonują się wspaniałe cuda. Chrystus mówi: "Przejrzyj, Twoja wiara cię uzdrowiła" (Łk 7,8), "Córko, twoja wiara cię ocaliła" (Mk 5,34), "Wszystko jest możliwe dla tego, kto wierzy" (Mk 9,22). My zaś często idziemy w odwrotnym kierunku - oczekujemy cudu, aby wejść na drogę wiary. I wtedy rozmiłamy się z Bogiem, nie pozwalamy Mu działać. Powtarza się sytuacja, o której mówi ewangelista: "I niewiele zdziwiał tam cudów, z powodu ich niedowiarstwa" (Mt 13,58).

Czym jest dojrzała wiara i jaka jest do niej droga?

a) **Wiara jest darem otrzymanym od Boga.** Nie można więc być pysznym i zarożniętym, że dzięki wierze dokonuję wielkich rzeczy. Trzeba z pokorą powtarzać za Chrystusem: "Słudzy nieużyteczni jesteśmy, wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać" (Łk 17,10). Trzeba nam dziękować za dar wiary Bogu oraz tym, którzy byli dla nas drogą do spotkania z Bogiem.

b) **Bóg wychodzi naprzeciw człowiekowi z darem wiary, wyciąga rękę i zaprasza nas do współpracy z Sobą.** Oczekuje od nas odpowiedzi, która dokonuje się na drodze zrozumienia i na drodze zawierzenia. Droga zrozumienia oparta jest na logice ludzkiego rozumu, dysponującego doświadczeniem podanym przez nasze zmysły. Nasz świat rozumu jest jednak zbyt ciasny i ograniczony, dostosowany do świata doczesności, będącego tylko małym fragmentem wielkiej Istniejącej rzeczywistości. Stąd dokonuje się przejście rozumu na drogę zawierzenia Bogu, jako mojemu Przyjacielowi i Przewodnikowi. Zawierzyć, to oddać siebie w ręce Miłości Boga, oddać Chrystusowi swój grzech, swoje problemy i niepokoje i przyjąć

Go jako swojego Zbawiciela i Pana. To zawierzenie jest procesem i wewnętrzną drogą, na której wzrasta i dojrzewa nasza wiara. Na ten proces naszego wewnętrznego dojrzewania w wierze składają się następujące czynniki:

- **Świadomość i rozumność naszej wiary,** która dokonuje się na drodze poznawania prawd wiary, by móc dać sobie odpowiedź na pytanie: w co i dlaczego wierzę? Również i dziś aktualne są słowa Ojca św. Piusa XI: "Niewiedza religijna jest najcięższą raną współczesnego świata". Trzeba więc ciągle pogłębiać znajomość prawd wiary poprzez kontakt ze Słowem Bożym (Pismo św.) oraz tradycją (nauczanie Kościoła). Brak pogłębionej wiedzy religijnej prowadzi bowiem do osłabienia czy nawet utraty wiary".

- **Drogą do wiary staje się również drugi człowiek.**

Romano Guardini powiedział: "Jak świecę zapala się od płomienia drugiej świecy, tak wiarę wznleca się od wiary". Wielką rolę odgrywają tutaj rodzice, wychowawcy oraz spotkani na naszej drodze ludzie, których postawa jest wyrazem dojrzałej i głębokiej wiary.

- **Nasza wiara dojrzewa na drodze trudnych doświadczeń i prób.** Przychoź takie chwile, gdy Bóg tak jak od Abrahama żąda od nas "umłowanego Izaaka". Trzeba wtedy umieć oddać nasze "doczesne skarby", by stać się w ten sposób wolnym, powierzyć siebie całkowicie Bogu. Jest to droga, która prowadzi nas w świat dojrzałej wiary.

- **Istotną rolę na drodze do umocnienia wiary odgrywa - jak to podkreśla dzisiejsza Ewangelia - modlitwa o wiarę.** Trzeba nam więc często modlić się - jak apostołowie - "Panie, przymnóż nam wiary".

Nie wystarczy odkryć Chrystusa, trzeba Go również nieść Innym. W drugim liście do Koryntian czytamy: "Uwierzyłem, dlatego przemówiłem" (4,13). Świat współczesny jest wielkim terenem masyjnym, również w krajach starej tradycji chrześcijańskiej. Jest to wezwanie dla wszystkich ludzi wiary, aby dawać świadectwo naszej wierze i wnieść Ewangelię Chrystusa w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa. Św. Paweł pisze: "Błada mi, gdybym nie głosił Ewangelii" (1 Kor. 9,16). Niech nasza wiara, którą będziemy przekazywać Innym, wzrasta w naszych sercach, ogarnia tych, których będziemy spotykać na naszych codziennych drogach życia. Niech nasza wiara stanie się drogowskazem, pomagającym Innym odnaleźć Chrystusa w ciemnościach tak bardzo oddalonego od Boga świata.

Ks. Ryszard GÓRSKI

OŚWIADCZENIE KS. BP JÓZEFA ŻYCIŃSKIEGO O KAMPANII WYBORCZEJ

Chrześcijanin żyjący w świecie i głoszący swym życiem prawdę z innego świata jest zobowiązany do poddawania zjawisk społecznych ocenie moralnej zgodnej z zasadami sumienia formowanego w świetle wiary. Obowiązek ten dotyczy również oceny programów i apeli formułowanych w kampanii prezydenckiej. W jednym z apeli ogłoszonych w ubiegłym tygodniu przedstawiciele Sojuszu Lewicy Demokratycznej wezwali o powszechne poparcie społeczne dla ich kandydata. Przy ocenie tego wezwania nie wolno nam zapomnieć, iż kandydat SLD w swym niedawnym wywiadzie dla "La Stampa" potraktował Kościół jako odpowiednik partii politycznej, zaś duchownych przedstawił jako fanatycznych agitatorów. Podobnego języka nie używali w Polsce przywódcy partyni od czasów absurdałnej walki z Kościołem, prowadzonej przez Wł. Gomułkę. Apele o powszechne poparcie społeczne dla jakiegokolwiek kandydata są wolne od groteski dopiero wtedy, gdy kandydat ten rozumie i szanuje przekonania

większości społeczeństwa, w tym również przekonania religijne. W sygnalizowanym przypadku odnajdujemy natomiast prostą kontynuację stylu PRL. Wtedy również totalitarne władze traktowały społeczeństwo z lekceważeniem i arogancją, natomiast w okresie przedwyborczym występowały z apelami o powszechne poparcie dla ich kandydatów. Wyrazem arogancji SLD wobec uczuć łączących katolików w Polsce z Piotrem naszych czasów było również ostatnie głosowanie w Sejmie w sprawie Konkordatu. W wyniku przyjęcia dyscypliny partyjnej, zmuszono do głosowania przeciw swym wcześniejszym decyzjom nawet tych posłów lewicy, którzy uprzednio opowiedzieli się za zgodnością Konkordatu z Konstytucją. Podobna praktyka narusza zarówno wolność poselskiego sumienia, jak i elementarne zasady logiki. Stanowi ona natomiast istotną cechę mentalności totalitarnej, w której interes partii ważniejszy jest od osobistych przekonań i głosu sumienia. Apel przywódcy SLD spotka się zapewne

z aprobatą tych wszystkich, którzy totalitarny styl sprawowania władzy cenią wyżej niż zasady demokracji. Będzie on bliski zarówno tym, którzy przy pomocy immunitetów chcieliby chronić się przed odpowiedzialnością sądową, jak i tym, którzy osobistych ambicji nie poddają wartościowaniom moralnym. Można jednak wątpić, czy poprą go ci ludzie z lewicy, którzy kierując się osobistą uczciwością nie chcą wymazywać ze świadomości narodowej pamięci o zbrodniach stalinowskich i o brutalnym łamaniu praw człowieka w PRL. Wyrażam przekonanie, iż większość katolików świeckich, świadoma swej odpowiedzialności za Prawdę, oceni jednoznacznie styl kampanii, którą chce się rozwijać na fundamencie demagogii fałszu. Wyrażane naszym życiem konsekwentne świadectwo Prawdy nabiera szczególnej wagi, w tych działaniach, które usiłują znowu podporządkować godność i prawdę fałszywym ideologiom.

Józef ŻYCIŃSKI, biskup tarnowski

279. KONFERENCJA PLENARNA EPISKOPATU

Sytuacja w Polsce przed wyborami prezydeckimi, dokument o dialogu i tolerancji, wspólne orędzie Episkopatu Polski i Niemiec, program duszpasterski na przyszły rok i przygotowania do Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego oraz katolickie środki przekazu były najważniejszymi tematami obrad 279. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, obradującej 15-16 września w pokamedulskim klasztorze w Wigrach. Biskupi poruszyli też wiele spraw wewnętrznych, dotyczących pracy samego Episkopatu.

Przygotowania do 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego.

Kard. Henryk Gulbinowicz poinformował biskupów obecnych w Wigrach o bardzo zaawansowanych przygotowaniach do 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, który odbędzie się we Wrocławiu na przełomie maja i czerwca 1997 roku. Kongres ten, gromadząc kilkaset tysięcy delegatów i pielgrzymów z całego chrześcijańskiego świata, będzie też okazją do kolejnej wizyty Ojca św. w Polsce. Oprócz katolików do udziału w nim zostali zaproszeni reprezentanci Kościoła prawosławnego i Kościołów ewangelickich.

Metropolita wrocławski poinformował, że Stolica Apostolska wraz z Papieską Komisją ds. Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych zatwierdziły już

szczegółowy program Kongresu oraz tzw. *testo base* - dokument adresowany do całego Kościoła, stanowiący podstawę do przygotowań Kongresu w poszczególnych krajach.

46. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny (25 maja - 1 czerwca 1997), pod hasłem "Do wolności wyswobodził nas Chrystus", zostanie otwarty uroczystie przez specjalnego legata papieskiego. Sam Ojciec św. przybędzie do Wrocławia 31 maja 1997 r., aby wziąć udział w ostatniej części Kongresu, tzw. *Statio Orbis*. Kard. Gulbinowicz poinformował, że papieska komisja ustaliła, iż tego dnia analogiczne *Statio Orbis* odbędzie się w każdej diecezji na świecie. Kongres Eucharystyczny składać się będzie z dwóch części: pastoralnej i teologicznej. W ramach części teoretycznej wystąpią z wykładami najwybitniejsi teologowie świata. Kongresowi towarzyszyć będą liczne nabożeństwa eucharystyczne, adoracje i czuwania modlitewne. Każdy dzień Kongresu będzie okazją do rozważania tajemnic sakramentów. Przewiduje się także specjalny dzień ekumeniczny. Zostanie wówczas odprawione nabożeństwo z udziałem wszystkich wyznań, a przewodniczyć mu będzie prawdopodobnie sam Jan Paweł II.

Peregrynacja po Polsce figury Matki Bożej Fatimskiej.

Ks. abp St. Nowak, metropolita często-

chowski, poinformował biskupów obecnych w Wigrach na Konferencji Episkopatu, iż peregrynacja figury Matki Bożej Fatimskiej po Polsce ma nam przypomnieć orędzie Maryi o właściwym używaniu wolności.

Nawiedzenie odbędzie się w ramach przygotowań do drugiego milenium chrześcijaństwa. 12 października uda się do Fatimy polska delegacja na czele z Prymasem Polski kard. Józefem Glempem, która 14 października powróci do Warszawy. W stolicy, po przyjęciu na lotnisku, figura zostanie przewieziona do kościoła dominikanów na Służewcu, gdzie odbędzie się całonocna modlitwa. Następnie przybędzie na Jasną Górę, skąd rozpocznie się peregrynacja do poszczególnych diecezji. Pierwszym miastem ma być Częstochowa, a ostatnim (za ok. rok) Warszawa. Nawiedzenie figury zostanie połączone z 50-leciem poświęcenia narodu polskiego Niepokalanemu Sercu Maryi, którego dokonał 8 października 1946 r. Prymas August Hlond.

Abp Nowak powiedział, że peregrynacja ta ma na celu przypomnienie orędzia Matki Bożej Fatimskiej, objawionego w 1917 r. Zdaniem arcybiskupa orędzie fatimskie stopniowo się wypełnia. Zwrócił uwagę na zapowiedź mówiącą, że jeśli narody podejmą działania zmierzające do nawrócenia, otrzymają wolność, co stało się w Polsce czy Rosji. Metropolita częstochowski za szczególnie aktualne dla Polski uznał elementy

objawień fatimskich, mówiące o dobrym użyciu wolności. Zawarty w orędmu apel do pokuty i nawrócenia tego właśnie dotyczy. "Teraz, gdy przyszła wolność, my Polacy radujemy się nią, ale niestety często nie umiemy jej używać tak jak

należy. Matka Boża zwraca się do nas z serdecznym apelem, aby przyjąć wolę Bożą i własną wolność używać w zgodzie z Jego wolą" - stwierdził arcybiskup. Statua Matki Bożej Fatimskiej wędruje po całym świecie. W Polsce jej

peregrynacja miała się odbyć w 1978 r. Przybyła nawet do Warszawy, ale ówczesne władze nie zezwoliły na wyniesienie jej z samolotu. Po trzech dniach pobytu na lotnisku samolot ze statua odleciał z powrotem do Fatimy.

LUBLIN: ŚWIATOWY KONGRES POLAKÓW - "POLSKOŚĆ NIEJEDNO MA IMIĘ"

Wymiana doświadczeń i zacieśnienie współpracy polskiej diaspory są celem zorganizowanego na KUL-u w dniach 15-18 września posiedzenia Prezydium Rady Polonii Świata.

Celem spotkania Wschód-Zachód pod hasłem "Polskość niejedno ma imię" było także nawiązanie bezpośredniego kontaktu z przedstawicielami centralnych organizacji polskich z Europy Środkowo-wschodniej - poinformowała KAI Grażyna Farmus z Kongresu Polonii Kanadyjskiej. Pragnieniem organizatorów było powołanie podczas lubelskiego spotkania Światowego Kongresu Polaków, obejmującego swym oddziaływaniem całą 15-

milionową diasporę polską. KUL został wybrany na miejsce obrad przez szacunek dla roli Kościoła w integracji Polaków zamieszkających na wszystkich kontynentach - stwierdziła Grażyna Farmus. Rada Polonii Świata jest porozumieniem niezależnych centralnych krajowych i ogólnoswiatowych organizacji polonijnych. Ta całkowicie autonomiczna organizacja istnieje od 1978 roku, początkowo jako Rada Koordynacyjna Polonii Wolnego Świata. Obecnym jej przewodniczącym jest Marek Malicki - 47-letni prawnik polskiego pochodzenia, prezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej. Biuro Rady mieści

się w Toronto. Podczas corocznych spotkań Rady lub jej Prezydium omawiane są problemy nurtujące Polaków na całym świecie. Obecne posiedzenie jest pierwszym poszerzonym o uczestników ze Wschodu, na prośbę których spotkanie jest częściowo zamknięte dla prasy. Podczas obrad omówiona została m.in.: sytuacja Kościoła na Wschodzie, problemy kultury, oświaty i sztuki polonijnej. Zakreślone zostały także plany dotyczące współpracy, adaptacji i integracji Polaków. Na zakończenie obrad uczestnicy kongresu przyjęci zostaną w Warszawie przez prezydenta Lecha Wałęsę i Prymasa Polski kard. J. Glempa.

XIII OGÓLNOPOLSKA PIELGRZYMKA LUDZI PRACY NA JASNĄ GÓRĘ

Ponad sto tysięcy osób przybyło 17 września na Jasną Górę, aby wziąć udział w XIII Ogólnopolskiej Pielgrzymce Ludzi Pracy. W uroczystościach uczestniczył prezydent Lech Wałęsa. Papież Jan Paweł II w specjalnym posłaniu wezwał pielgrzymów do obrony "ideałów Polskiego Sierpnia".

"Tych ideałów i tych wartości trzeba dzisiaj bronić, gdyż w życie naszej Ojczyzny wdziera się niestety coraz więcej egoizmu i prywaty, ducha niezgody i wzajemnej agresji, braku historycznej pamięci i zniechęcenia. Niech ludzka słabość i brak czujności nie zniweczą owoców odniesionego kiedyś zwycięstwa" - napisał Ojciec święty.

W przerywanej częstymi oklaskami homilii b. metropolita przemyski abp-

senior Ignacy Tokarczuk zarzucił politykom lewicy, że "głoszą demokrację, a jednocześnie garstka ich chciałaby narzucić swoją linię całemu narodowi". Komentując ataki na Kościół, kaznodzieja stwierdził, że są to działania wynikające z kompleksów antyreligijnych, sięgających jeszcze czasów Marksa czy Lenina. "Czas skończyć z tym, bo ta utopia przegrała, choćby się ją inaczej nazywało i ubierało w inne kolory, barwy ochronne" - apelował.

Były arcybiskup przemyski skrytykował także tych, którzy odnoszą się z nienawiścią do narodowej tradycji. "Mamy takich, którzy stroją się w wielką kulturę, czasem nawet nazywają siebie katolikami, a robią wszystko, żeby te korzenie naszej kultury i tradycji,

naszych wartości podciąć". Zdaniem abpa Tokarczuka, oprócz wspólnego języka nie mają oni nic wspólnego ani z narodem polskim, ani z jego tradycją, ani z miłością Ojczyzny. Arcybiskup wezwał ich do uzdrowienia polskiej pracy w celu uwolnienia jej od wyzysku i cwaniactwa.

Sumie pontyfikalnej na Szczycie klasztoru jasnogórskiego przewodniczył metropolita gdański abp Tadeusz Gościński, który stoi na czele Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Ludzi Pracy. We Mszy św. oprócz prezydenta Wałęsy uczestniczyli Władysław i Marianna Popiełuszkowie - rodzice ks. Jerzego, który w 1983 r. zainicjował pielgrzymowanie robotników do sanktuarium Królowej Polski.

ODSŁONIĘCIE POMNIKA "POLEGŁYM I POMORDOWANYM NA WSCHODZIE"

Prymas Polski kard. Józef Glemp poświęcił 17 września w Warszawie pomnik "Poległym i Pomordowanym na Wschodzie". Wcześniej Prymas przewodniczył uroczystej Mszy św. w katedrze św. Jana.

Kard. Glemp wskazał na wyjątkowość monumentu, składającego się z symbolicznych nagrobków wszystkich wyznań II RP. "Ten wagon już dalej nie pojedzie, już nie będzie zbierał krwawych krzyży, nie będzie już zbierał świadectw śmierci"

- podkreślił Prymas. W homilii podczas Mszy św. w katedrze warszawskiej Prymas Polski podkreślił, że pomnik ten ma upamiętnić wszystkich, którzy zginęli na Wschodzie w sposób tajemniczy i nieudokumentowany. Ma on przybliżyć współczesnym pokoleniom pamięć o tych, którzy spoczywają na Wschodzie. Wykonany z brązu pomnik przedstawia platformę sowieckiego wagonu deportacyjnego, wypełnioną nagrobkami chrześcijańskimi, żydowskimi

i muzułmańskimi. Całość wieńczy Krzyż Walecznych oraz orzeł wojskowy. Jeden z krzyży dedykowany jest śp. ks. prał. Stefanowi Niedzielakowi, pierwszemu opiekunowi sanktuarium Poległym na Wschodzie w kościele św. Karola Boromeusza na warszawskich Powązkach. Przed wagonem umieszczono odlane z brązu podkłady kolejowe, na których umieszczono nazwy miejsc bitew z wojskami sowieckimi w 1939 r. a także miejsc kaźni na "niehumanitarnej ziemi".

NAGRODA IM. I. F. SKOWYRÓW'95

Laureatami Nagrody Instytutu Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL im. Ireny i Franciszka Skowyrów za rok 1995 zostali ks. prof. Walerian Słomka i dr Zbigniew Judycki.

Tegorocznymi laureaci zostali uhonorowani za inicjatywę i wydanie serii książkowych: ks. prof. Walerian Słomka z KUL - serii "Homo medians", zaś dr Zbigniew Judycki z Paryża - serii "Polacy w świecie. Kwartalnik biograficzny Polonii". Uroczyste wręczenie wyróżnienia odbędzie się 5 października na KUL-u.



LIST APOSTOLSKI OJCA ŚWIĘTEGO W ZWIĄZKU Z PRZYGOTOWANIEM JUBILEUSZU ROKU 2000

32. Jubileusz jest zawsze szczególnym czasem łaski, "dniem błogosławionym przez Pana" i jako taki ma on - jak już powiedziano - charakter radosnego święta. Jubileusz Roku 2000 ma być wielką modlitwą uwielbienia i dziękczynienia, zwłaszcza za dar Wcielenia Syna Bożego oraz za dar Odkupienia dokonanego przez Niego. W roku jubileuszowym chrześcijanie raz jeszcze uświadomią sobie z wiarą i zdumieniem miłość Ojca, który Syna swego dał, "aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne" (J 3,16). Z głębi serca zanosić też będą dziękczynienie za dar założonego przez Chrystusa Kościoła, który jest "sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego". Będą dziękować także za owoce świętości, jakie dojrzały w życiu tak wielu mężczyzn i kobiet, którzy we wszystkich pokoleniach i w każdej epoce umieli w pełni przyjąć dar Odkupienia.

Jednakże radość każdego Jubileuszu jest w szczególny sposób radością z odpuszczenia win, radością nawrócenia. Wydaje się, że na plan pierwszy powinno wysunąć się to, co stanowiło temat Synodu Biskupów w 1983 r., to znaczy pokutę i pojednanie. Synod ten był wydarzeniem ogromnie znamennym w dziejach Kościoła posoborowego. Podjął on zawsze aktualną sprawę nawrócenia (metanoia), które jest wstępnym warunkiem pojednania z Bogiem zarówno pojedynczych osób, jak i wspólnot.

33. Gdy zatem zbliża się ku końcowi drugie tysiąclecie chrześcijaństwa, jest rzeczą słuszną, aby Kościół w sposób bardziej świadomy wziął na siebie ciężar grzechu swoich synów, pamiętając o wszystkich tych sytuacjach z przeszłości, w których oddalili się oni od ducha Chrystusa i od Jego Ewangelii i zamiast dać świadectwo życia inspirowanego wartościami wiary, ukazali światu przykłady myślenia i działania, będące w istocie źródłem antyświadectwa i zgorszenia.

Kościół choć jest święty dzięki swemu włączeniu w Chrystusa, niestrudzenie czyni pokutę: zawsze przyznaje się przed Bogiem i przed ludźmi do grzesznych swoich dzieci. Mówi o tym Konstytucja Lumen Gentium (nr 8).

POLSKIE SPRAWY

Wincenty ROGALA

→ Prokurator generalny wydał polecenie rozpatrzenia masowych protestów w sprawie rozpowszechniania filmu "Ksiądz", zarzucających filmowi szerzenie pornografii oraz obrażanie uczuć ludzi wierzących.

→ W liście do członków komisji odpowiedzialności konstytucyjnej, badającej wniosek o postawienie przed Trybunałem Stanu autorów stanu wojennego, Michail Gorbaczow stwierdził, że Januzelski robił wszystko, by uniknąć interwencji wojsk Układu Warszawskiego.

→ Dwaj warszawscy licealiści: M. Kowalczyk i M. Sawicki otrzymali jedną z sześciu trzecich nagród w VII Konkursie Prac Młodych Naukowców Unii Europejskiej. Finał konkursu odbył się w Newcastle w Wielkiej Brytanii. Polscy uczniowie IV-klasy liceum zostali nagrodzeni za pracę matematyczną, w której wprowadzili pojęcie "siły zbiornika".

→ Po raz kolejny w swej kampanii wyborczej lider Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Kwaśniewski zaatakował Kościół, twierdząc, że jego funkcjonowanie trudne jest do pogodzenia z... demokracją. Kandydat postkomunistów potwierdził swój wrogi stosunek do kwestii ratyfikacji Konkordatu.

→ Prawdopodobnie dojdzie do sprzedaży

przez Nicole Grauso stacji telewizyjnej "Polonia - 1" i dziennika "Życie Warszawy" tajemniczemu amerykańskiemu biznesmenowi włoskiego pochodzenia, Vittorio du Fabbri. Nie jest on notowany w żadnych informatorach o wiarygodności kredytowej. "Polonia - 1" ma wysoką - 13 procentową - "oglądalność", natomiast nakład "Życia Warszawy" systematycznie maleje i w przeciągu ostatnich trzech lat spadł trzykrotnie.

→ Przed sądem wojewódzkim w Warszawie trwa proces cywilny o "zniesławienie", wytoczony przez byłego oficera kontrwywiadu wojskowego okresu stalinowskiego - Kulika historykowi J. Poksińskiemu, autorowi książki "Tun" o fingowanych procesach politycznych tamtych lat. Funkcjonariusz Kulik poczuł się "dotknięty" sformułowaniem, że cieszył się "złą sławą" wśród represjonowanych oficerów Ludowego Wojska Polskiego.

→ W Krakowie trwają Dni Dziedzictwa Europejskiego. Odbywają się one pod hasłem "Zabytki komunikacyjne w krajobrazie ziemi krakowskiej".

→ Średni kurs walut obcych w Polsce wynosił: 1\$ kosztuje 2,478 zł.; 1 DM kosztuje 1,67 zł.; 1 FF kosztuje 0,48 zł.

PORADY PRAWNE

Wiesław DYŁĄG

KUPNO NIERUCHOMOŚCI. ZMIANY OPODATKOWANIA.

Noszę się z zamiarem kupna mieszkania. Słyszałem, że nastąpiły zmiany w wysokości podatku ciążącego na kupującym nieruchomość. Czy mogę w związku z tym liczyć na jakieś zniżki?

Istnieją dwa różne podatki ciążące na nieruchomościach, będących przedmiotem transakcji kupna-sprzedaży. Nieruchomości, zwane nowymi (do pięciu lat od wybudowania, pod warunkiem, że jest to pierwsza sprzedaż) podlegają podatkowi VAT (TVA), którego wysokość została czasowo (dyrektywa europejska zaleca stawkę maksymalną 20%) podwyższona o 2 punkty na 20,6%. Natomiast do tzw. starego budownictwa stosuje się opłatę rejestracyjną (droits d'enregistrement). Podatek ten składa się z kilku części, zasilających odpowiednio budżet regionu (od 4,20% do 5,50%), departamentu (1,60%), gminy (1,20%). Poprawka do ustawy budżetowej z 4.08.1995 (opublikowana w Journal Officiel z 6.08.95) wprowadza 35% zniżkę do obowiązujących stawek regionalnej i departamentalnej. Stawka gminna (communale) pozostaje bez zmian.

Przykład:

Kupno mieszkania za 500 000 F. Stawka departamentalna 5%.

$500\,000\text{ F} \times 5\% = 25\,000\text{ F}$.

$500\,000\text{ F} \times 1,60\% = 8\,000\text{ F}$.

$500\,000\text{ F} \times 1,20\% = 6\,000\text{ F}$.

Redukcja w wysokości 35% podatku departamentalnego i regionalnego:

$25\,000 \times 35\% = 8\,750\text{ F}$.

$8\,000 \times 35\% = 2\,800\text{ F}$.

Należy jeszcze dorzucić 2,5% (na koszty manipulacyjne) wysokości podatku departamentalnego po reakcji: $(25\,000\text{ F} - (25\,000\text{ F} \times 35\%)) \times 2,5\% = 406\text{ F}$. Podatek wyniesie więc: $(25\,000\text{ F} - 8\,750\text{ F}) + (8\,000\text{ F} - 2\,800\text{ F}) + 6\,000\text{ F} + 406\text{ F} = 27\,856\text{ F}$.

Do tego trzeba dodać jeszcze opłatę notarialną.

Powyższe ulgi dotyczą transakcji zawartych nie później niż 31.12.1996.

dokończenie ze str. 1

jednego dziecka w rodzinie.

Przemilczano, że senat USA zobowiązał swą delegację do opowiedzenia się za tradycyjnymi wartościami rodziny.

Nie ujawniono, że do czasu otwarcia konferencji, ambasada polska w Pekinie nie otrzymała autoryzowanego tekstu listu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do uczestników.

Milczeniem pokryto fakt, że podczas konferencji obok krajów islamskich, także kraje Ameryki Łacińskiej i wiele krajów z tzw. trzeciego świata nie wyrażało zgody na niszczące rodzinę zapisy w dokumencie końcowym.

Listę tych faktów można by jeszcze wydłużać. Poza tym, co do samego projektu dokumentu końcowego, jeśli w ubiegłorocznej konferencji kairskiej był sporny w jednej czwartej, to tegoroczny dokument w Pekinie w więcej niż połowie swych sformułowań budził sprzeciw delegacji katolickich.

O niestępliwości i zaciętrzewieniu ruchów feministycznych krajów Unii Europejskiej świadczy fakt, że nawet jedna trzecia tzw. końcowej "platformy działania" ujęta została w nawiasy, co oznacza, że te jej fragmenty są ciągle kontrowersyjne.

Z bólem trzeba też wspomnieć o delegacji polskiej. Nie tylko mylne przedstawienie problemu przez przewodniczącego delegacji rządowej, wicepremiera Aleksandra Łuczaka, ale i cały skład polskiej delegacji rządowej budzi zastrzeżenia. O bucie i nieliczeniu się obecnego rządu RP z opinią narodu, świadczy sam rządowy Raport nt. sytuacji kobiet w Polsce, przygotowany przez rządową komisję. Ponad 200 tysięcy osób podpisało się pod listami zawierającymi protesty Polaków wobec tego Raportu, a jednak nic nie pomogło i nasza delegacja ten raport zawiozła do

Pekinu. Zawierał on 4 rekomendacje, które mają się stać programem wprowadzonym w Polsce w życie.

Pierwsza dotyczy edukacji i świadomości praw kobiet. Bliższa analiza tej rekomendacji zaleca, by przeglądać programy, podręczniki szkolne i wyeliminować z nich treści dotyczące rodziny i roli matki. Idzie o to, by nigdy nie kojarzyć kobiety z domem, z pracą w rodzinie, z opiekunictwem odniesieniem się do człowieka. Szkoła ma formować postawy kobiet wyzwolonych od jakiegokolwiek relacji do drugiego człowieka. Szkoła ma proponować szeroko rozumianą edukację seksualną, program "biologii miłości", który uczy młode dziewczyny patrzenia na świat tylko i wyłącznie poprzez funkcję swojego ciała i to w relacji wąsko rozumianego seksu. Dlatego szkoły zasypywane są wydawanymi na koszt państwa broszurkami, o wczesnej iniejacji i wszelkiego rodzaju eksperymentach w zakresie postaw seksualnych.

Druga grupa rekomendacji dotyczy pracy kobiet. I tu znowu, obok słusznych postulatów, są propozycje powrotu dzieci do żłobków, przedszkoli i zakładów opiekuńczo-wychowawczych, aby kobiety zarezerwować do produkcji i pracy poza domem. Tzn. wprowadza się program świadomego odcięcia matki od dziecka, od jej funkcji wychowawczych, a także pozbawia się kobietę możliwości tworzenia domu rodzinnego.

Trzeci zakres to zdrowie i oświata. Rekomenduje się wprowadzenie zmian odpłatności za leki hormonalne - co ostatecznie oznacza antykoncepcję na ubezpieczalnie, także ubezpieczalnie na "aborcję w warunkach bezpiecznych dla zdrowia kobiet".

Jak na ironię, w bezpośrednim sąsiedztwie z postulatem "złagodzenia ustawy", czyli stworzenia łatwiejszego dostępu do zabijania dzieci, jest punkt czwarty

rekomendacji: w zakresie przeciwdziałania przejawom przemocy wobec kobiet. Dotyka się tutaj bardzo bolesnego problemu przemocy, z molestowaniem seksualnym włącznie. Proponuje się wiele rozwiązań, m.in. rozbudowanie systemu specjalistycznej pomocy kobietom: "domy kobiet bitych", "hostele". Takie domy miałyby powstawać tam, gdzie proponowany wyżej styl życia wysiedlił kobiety z domu, wyłączył z rodziny. Przez feministyczne myślenie skazano je na ulice, a teraz mają szukać opieki przeznaczonej ofiarom całego systemu.

Czy uświadamiamy sobie zgrozę i rozmiar indoktrynacji narzucanej duszy polskich kobiet, tak w ogromnej większości otwartych na sacrum, na obecność Boga w życiu człowieka?

Ks. Wacław SZUBERT

KOMUNIKAT

ZWIĄZEK REZERWISTÓW I BYŁYCH WOJSKOWYCH

we Francji, Koło Paryż

ZAWIADAMIA

wszystkich byłych wojskowych
zrzeszonych w naszym Związku,
a także niezrzeszonych,

o ZEBRANIU INFORMACYJNYM,

które odbędzie się

14 PAŹDZIERNIKA 1995 R.

o GODZ. 15⁰⁰, w KRYPCIE

przy ul. St Honore 263 bis.

Po zebraniu Zarząd proponuje
koleżeńskie zebranie, na które

ZAPRASZAMY

również Sympatyków Związku.

Zarząd:

Prezes Mrozek

Sekretarz General. Starnawska

KOMUNIKAT KONSULATU RP W PARYŻU (1)

1. W dniu 5 listopada 1995 r. odbędą się wybory Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

2. Ustawa z 27.09.1990 r. o wyborze Prezydenta R.P. nie przewiduje organizacji za granicą ewentualnej drugiej tury głosowania w dniu 19 listopada 1995 r.

3. Do udziału w głosowaniu uprawnieni są obywatele polscy, którzy do dnia wyborów ukończyli 18 lat.

4. Obwód głosowania, utworzony w Paryżu, obejmować będzie paryski okręg konsularny. Lokal wyborczy znajdować się będzie w budynkach Ambasady i Konsulatu Generalnego RP w Paryżu i będzie otwarty dnia 5 listopada 1995 r. w godzinach od 8⁰⁰ do 20⁰⁰.

5. W Konsulacie Generalnym RP w Paryżu prowadzi się wpisy na listę

wyborców zamieszkałych w paryskim okręgu konsularnym. Przyjmowane są zgłoszenia osobiste, pisemne (Konsulat General de Pologne, 5 rue Talleyrand, 75007 Paris), telefoniczne (tel.: 45.51.82.22, wew.: 276; fax: 47.53.06.63.) i telegraficzne do dnia 2 listopada 1995 r. W zgłoszeniu należy podać: imię i nazwisko, datę urodzenia, imię ojca oraz adres zamieszkania i nr paszportu.

6. Spis wyborców zostanie wyłożony w siedzibie Konsulatu do publicznego wglądu w dniach: od 23 października do 3 listopada 1995 r.

7. Konsul wyda wyborcy zmieniającemu miejsce pobytu po sporządzeniu spisu, a przed dniem głosowania - na jego żądanie - zaświadczenie o prawie głosowania, uprawniające do udziału w wyborach

w miejscu pobytu w dniu głosowania.

8. Obywatele, którzy zwrócą się o umieszczenie ich w spisie wyborców (także w dniu głosowania), będą umieszczeni w tym spisie, o ile posiadają dokument, świadczący o posiadaniu przez nich obywatelstwa polskiego.

9. Skład obwodowej komisji wyborczej zostanie podany do publicznej informacji w terminie późniejszym.

10. Głosować można tylko osobiście w siedzibie obwodowej komisji wyborczej w Ambasadzie i Konsulacie Generalnym RP w Paryżu.

11. Wyniki głosowania obwodowa komisja wyborcza poda do publicznej wiadomości niezwłocznie po sporządzeniu protokołu.

Jan MICHAŁOWSKI
KONSUL GENERALNY RP

Do dnia wyborów prezydenckich w Polsce - 5 listopada (pierwsza tura) - pozostało już tylko kilka tygodni. W związku z tym, w najbliższych czterech numerach Głosu Katolickiego pragniemy zaprezentować Państwu sześciu z grona kandydatów na stanowisko prezydenta Rzeczypospolitej. Ukazemy kolejno: Lecha Kaczyńskiego, Waldemara Pawlaka; następnie: Janusza Korwina-Mikke i Jana Olszewskiego, by w dwóch ostatnich odcinkach skupić się na postaciach: dyktor NBP - Hannu Gronkiewicz-Waltz i urzędującego prezydenta Lecha Wałęsy. Nasz cykl przygotował specjalnie dla czytelników Głosu Katolickiego znany komentator życia politycznego w Polsce, dziennikarz "Słowa - Dziennika Katolickiego", pan Jan Engelgard.

Lech Kaczyński

- kandydat zastępczy?

Nawet najwięksi zwolennicy Lecha Kaczyńskiego nie wierzą, by miał on realne szanse na zwycięstwo w wyborach prezydenckich. Składa się na to kilka przyczyn. Po pierwsze, kandydatura ta została zgłoszona stosunkowo późno, bo dopiero w końcu sierpnia, kiedy duża część elektoratu prawicy była już "zagospodarowana". Po drugie, kandydata poparło wyłącznie Porozumienie Centrum, kierowane przez brata Lecha Kaczyńskiego - Jarosława. PC przeżywa od dłuższego czasu poważny kryzys wewnętrzny i z dawnej świetności tej partii niewiele zostało. Po trzecie wreszcie, Lech Kaczyński, mimo niewątpliwych atutów, nie cieszy się takim poparciem społecznym, jakie mają inni kandydaci prawicy, Lech Wałęsa i Hanna Gronkiewicz-Waltz.

Lech Kaczyński jest osobą dobrze znaną na polskiej scenie politycznej. Przez wiele lat był czynnym działaczem opozycji antykomunistycznej (KSS KOR, Wolne Związki Zawodowe), a po 1989 r. pełnił szereg funkcji państwowych, w tym najważniejszą - szefa Najwyższej Izby Kontroli. Zawsze pozostawał nieco w cieniu brata, choć ma opinię człowieka bardziej spolegliwego i zdolnego do współpracy w zespole niż on. Z drugiej strony, Lech Kaczyński nigdy nie kwestionował linii politycznej brata, nawet wtedy, kiedy widać było, że zaprowadziła ona PC w ślepy zaułek. To chyba przywiązanie do brata sprawiło, że Lech Kaczyński zdecydował się na kandydowanie, mimo że po pierwszej propozycji Porozumienia Centrum odmówił. Zmienił zdanie, kiedy pojawiły się realne szanse na zarejestrowanie go jako kandydata.

W tytule tego artykułu napisałem - "kandydat zastępczy". Dlaczego? Trzeba się w tym miejscu cofnąć do początku tego roku, kiedy PC z Jarosławem Kaczyńskim na czele zgłosiło do wyborów prezydenckich kandydaturę prof. Adama Strzembosza. Przez kilka miesięcy prof. Strzembosz lansowany był jako kandydat

szeroko rozumianej prawicy. Z czasem stosunki między kandydatem a PC zaczęły się psuć. W pewnym momencie Jarosław Kaczyński zarzucił Strzembosza, że nie jest dość antykomunistyczny i nie odpowiada kryteriom politycznym, jakich oczekuje PC. Oznaczało to wycofanie poparcia dla tej kandydatury. Cała sprawa nie miała zbyt przyjemnego wydźwięku i nie przysporzyła korzyści nikomu. PC znalazło się jednak w sytuacji trudnej. Wtedy właśnie pojawiła się koncepcja wystawienia kandydatury byłego szefa NIK.

Złośliwi twierdzą, że Jarosław Kaczyński nosił się z zamiarem zgłoszenia do wyborów swojego brata już od dawna, ale chciał "zgrać" innych kandydatów. Trudno zweryfikować te spekulacje. Faktem jest to, że zaplecze polityczne Lecha Kaczyńskiego jest bardzo skromne. Samo PC to o wiele za mało, by starać się o zwycięstwo. Co prawda Lech Kaczyński może liczyć na wsparcie części środowisk samorządowych i niektórych ogniw "Solidarności", ale nie niweluje to dystansu, jaki dzieli go od innych kandydatów.

W opinii rzecznika prasowego Lecha Kaczyńskiego, Ludwika Dorna, kandydat ma wszelkie kwalifikacje merytoryczne do pełnienia funkcji prezydenta. Jest przede wszystkim kompetentny, pracowity i bezstronny politycznie, czego najlepszym dowodem była jego praca w NIK. W opinii Dorna, Kaczyński doskonale poznał mechanizmy rządzące Polską i wie, jak zwalczać patologię życia społecznego i gospodarczego. Sam Kaczyński jest zwolennikiem silnej prezydentury, wyposażonej w niezbędne narzędzia sprawowania władzy.

Lech Kaczyński ma 46 lat, jest doktorem prawa. Żonaty, ma córkę.

Waldemar Pawlak

- kandydat tajemniczy

Okoliczności wyboru Waldemara Pawlaka na kandydata Polskiego Stronnictwa Ludowego na urząd prezydencki były co najmniej dramatyczne. W decydującym głosowaniu na Konwencji Wyborczej w dniu 2 września br. Pawlak otrzymał nominację zaledwie przewagą jednego głosu. Aparat partyjny PSL był do końca przekonany, że kandydatem ludowców będzie Józef Zych, pełniący funkcję marszałka Sejmu. Ten jednak podczas zebrania Konwencji kategorycznie odmówił kandydowania, co postawiło przeciwników kandydatury Pawlaka w sytuacji bez wyjścia.

Można więc powiedzieć, że zgoda na kandydowanie Pawlaka została w jakimś stopniu wymuszona, przez co w szeregach PSL została ona przyjęta z mieszanymi uczuciami. Jeszcze w ostatnich dniach przed terminem zgłaszania kandydatów do Państwowej Komisji Wyborczej podnosiły się głosy o konieczności zgłoszenia Zycha. Wszystko to jednak

nie upoważnia do twierdzenia, że Pawlak jest na wsi niepopularny. Co innego bowiem odczucia aparatu partyjnego, co innego zaś sympatie zwykłych wyborców. W świadomości przeciętnego mieszkańca wsi Pawlak to "swoi chłop", któremu elity polityczne Warszawy nie pozwoliły rządzić, kiedy już dwukrotnie był premierem rządu (1992 r. i 1993-95).

Pawlak wie o tym, że może liczyć na poparcie rolników i postanowił odwołać się do ich świadomości. Przede wszystkim zaczął on mocno akcentować konieczność przestrzegania polskiego interesu narodowego, w tym zwłaszcza interesów polskiej wsi. Podczas swoich spotkań z wyborcami Pawlak nie oszczędza nie tylko Unii Wolności, ale i swojego koalicjanta, czyli postkomunistów z SLD. Zarzuca im wprost działanie na szkodę gospodarczych interesów państwa, dystansuje się od nich przy każdej okazji. Pawlak chce przedstawić się jako kandydat wierny wartościom chrześcijańskim i narodowym. Piętnuje SLD za zwlekanie w sprawie ratyfikacji Konkordatu i podkreśla, że chłopcy nigdy nie dali się skomunizować, nawet w okresie PRL. Wypowiedzi te budzą poważne zaniepokojenie liderów SLD, czego wyrazem była publikacja na łamach "Trybuny" pt. "Dziwna koalicja czy dziwny Pawlak?". Publicysta gazety ubolewał, że kandydatem PSL nie został Józef Zych, który - według niego - gwarantowałby spójność koalicji. Pawlak takiej gwarancji nie daje. W Warszawie pojawiły się nawet głosy, że Pawlak zawarł tajny pakt z Lechem Wałęsą, gdzie obaj zgodzili się, iż po wyborach doprowadzą do rozwiązania parlamentu i nowych wyborów.

Pawlak jest na pewno kandydatem tajemniczym. Mówi oszczędnie i enigmatycznie, dla wielu jest mało komunikatywny, a nawet denerwujący. Wyraźnie nie lubi go prasa, upatrując w nim wroga dziennikarzy. Pawlak wie jednak, że to nie dziennikarze będą głosować, lecz mieszkańcy wsi. Ci zaś raczej gazet nie czytają. Póki co, sondaże dają Pawlakowi tylko 3 - 4 procentowe poparcie, ale wiadomo, że może on liczyć na znacznie więcej. W 1990 r. kandydat PSL Roman Bartoszcze uzyskał nieco ponad 7 procent głosów. W 1993 r. PSL uzyskało w wyborach parlamentarnych 15 procent głosów. Ocenia się, że Pawlak, aby ocalić swoją reputację, uzyskać musi co najmniej 10 procent głosów. W przeciwnym razie aparat partyjny uzna go za winny porażki wyborczej.

Pawlak ryzykuje wiele. Jeśli przegra, wówczas może utracić fotel prezesa PSL. Jeśli będzie miał dobry wynik (raczej nikt nie wierzy, by wszedł do II tury wyborów), wówczas jego pozycja polityczna będzie wzmocniona. Jedno jest pewne - od losu Pawlaka zależy też los koalicji SLD-PSL.

Waldemar Pawlak ma 36 lat. Jest inżynierem. Żonaty, troje dzieci. (c.d.n.)

Jan ENGELGARD

PROGRAM TV POLONIA

od 09.10 do 22.10.1995 r.

PONIEDZIAŁK 09.10.95

7.00 Panorama
7.10 Film dokumentalny (powt.)
7.50 "Konkurs Chopinowski" - relacja
12 i 13 (powt.) 8.00 Ojczyzna 9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Program dla dzieci
10.00 "Spółka rodzinna" odc. 5/19 - serial fab. prod. pol. (powt.) (napisy w j. angielskim)
10.30 Film historyczny (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 "Agrobiznes" - rolniczy program informacyjny
12.15 Program dnia
12.20 Premiery satelity: "Anatomia miłości" - film fabularny prod. pol. (powt.)
13.50 "Racja stanu" - program publicystyczny
14.25 Rozmowa dnia
14.55 Powitanie, program dnia
15.00 "Konkurs Chopinowski" - relacja 13 (powt.)
15.30 Film dokumentalny
16.00 "Krzyżówka szczęścia" - teleturniej
16.30 Magazyn historyczny
17.00 Teleexpress
17.15 "Rodzina Leśniewskich" odc. 2/7 - serial dla młodych widzów
18.00 "W labiryncie" odc. 108 - "Telefon z Zurichu" i 109 - "Złe rokowania" - serial TVP
19.00 Magazyn kulturalny
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 "Spojrzenia na Polskę" - program publicystyczny
20.20 "Czas dla Ciebie"
20.40 "Sportowy tydzień"
21.00 Panorama
21.30 Czarne, białe i w kolorze: "Stajnia na Salwatorze" - film fab. prod. pol., reż. P. Komorowski 95'
23.05 Program na wtorek
23.10 "Bajm na dachu" - recital
23.40 Przegląd publicystyczny
0.40 Panorama (powt. z godz. 21.00)
1.10 "Sport telegram"
1.15 Film dokumentalny (powt.)
1.45 "Sztuka nie sztuka - 100 lat Wenecji" - program artystyczny
2.05 Zakończenie programu

WTOREK 10.10.95

7.00 Panorama
7.10 Program dnia
7.15 Piosenki z ...
7.20 "Sportowy tydzień" (powt.)
7.40 "Spojrzenia na Polskę" - program publicystyczny (powt.)
8.10 Ogłoszenie wyników I etapu Kongresu Chopinowskiego
8.30 "Konkurs Chopinowski" - relacja 14
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Rodzina Leśniewskich" odc. 2/7 -

serial dla młodych widzów (powt.)
9.45 "W labiryncie" odc. 108 - "Telefon z Zurichu" i 109 - "Złe rokowania" - serial TVP (powt.)
10.40 Przegląd publicystyczny (powt.)
11.40 Magazyn kulturalny (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 "Agrobiznes" - rolniczy program informacyjny
12.15 Program dnia
12.20 Czarne, białe i w kolorze: "Stajnia na Salwatorze" - film fab. prod. pol. (powt.)
13.55 "Spotkań z prof. Wiktorem Zinem" (powt.)
14.15 Tydzień Prezydenta
14.25 Rozmowa dnia
14.55 Powitanie, program dnia
15.00 "Klinika zdrowego człowieka"
15.30 Program katolicki
16.00 Muzyka młodzieżowa
16.30 "Historia - współczesność"
17.00 Teleexpress
17.15 "Tik - tak" - program dla dzieci
18.00 "Zespół adwokacki" odc. 6/12 - film fab. prod. polskiej
19.00 Zaproszenie
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 "Za chwilę dalszy punkt programu" - satyryczny program W. Manna i K. Materny
20.30 "Reportaż o Polonii"
21.00 Panorama
21.30 "Tulipan" odc. 1/6 - serial TVP, reż. J. Dymek, wyk. J. Monczka
22.55 Konkurs Rock n'rolla im. Billa Haley'a
23.25 "Kronika niefilmowa mec. W. Bayera" cz. 1
23.55 Panorama" (powt. z godz. 21.00)
0.25 "Sport telegram"
0.30 "W chruścianej izbie" - Festiwal Folkloru Ziem Górskich - Zakopane '94
1.05 "Spojrzenia na Polskę" - program publicystyczny (powt.)
1.25 "Czas dla Ciebie" (powt.)
1.45 "Sportowy tydzień" (powt.)
2.05 "Historia - współczesność" (powt.)
2.35 Zakończenie programu.

ŚRODA 11.10.95

7.00 Panorama
7.10 Program dnia
7.15 Zaproszenie (powt.)
7.35 Program katolicki (powt.)
8.00 "Konkurs Rock n'rolla im. Billa Haley'a" (powt.)
8.30 Konkurs Chopinowski - relacja 15
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Tik tak" - program dla dzieci (powt.)
10.00 "Zespół adwokacki" odc. 6/12 - film fab. prod. pol. (powt.)
10.50 "Kronika niefilmowa mec. W. Bayera" cz. 1 (powt.)
11.30 Historia - współczesność (powt.)
12.00 Wiadomości

12.10 "Agrobiznes" - rolniczy program informacyjny
12.15 Program dnia
12.20 "Tulipan" odc. 1/6 - serial TVP (powt.)
13.15 "W chruścianej izbie" - Festiwal Folkloru Ziem Górskich - Zakopane '94 (powt.)
13.45 Reportaż o Polonii (powt.)
14.15 Sejmograf
14.25 Rozmowa dnia
14.55 Powitanie, program dnia
15.00 "Konkurs Chopinowski" - relacja 15 (powt.)
15.30 "Raj" - program redakcji katolickiej
16.00 "Krzyżówka szczęścia" - teleturniej
16.30 Historia
17.00 Teleexpress
17.15 "Polskie ABC" - program dla dzieci (powt.)
18.00 Teatr Sensacji i faktu: "Dom na kościach", autor: A. Milarczyk, reż. B. Sałacka, wyst. E. Sałacka, P. Machalica 40'
19.00 "Siódmy pokój Marty Meszaros" - reportaż
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 Komedianci: "Marta Lipińska zaprasza" - program dokumentalny
20.50 "Dziennik TV" - program satyryczny J. Fedorowicza
21.00 Panorama
21.30 Kobieta po Polsku: "Sceny dziecięce z życia prowincji" - film fab; prod. pol., reż. T. Zygałdo 65'
22.35 Program na czwartek
22.40 "Konkurs Chopinowski" - relacja 16
23.10 "Jan Lebenstein" - film dokumentalny E. Sitek
24.00 Panorama (powt. z godz. 21.00)
0.30 "Sport telegram"
0.40 Historia - współczesność (powt.)
1.10 Reportaż o Polonii (powt.)
1.40 Rewizja nadzwyczajna (powt.)
2.10 Zaproszenie (powt.)
2.30 Zakończenie programu

CZWARTEK 12.10.95

7.00 Panorama
7.10 Program dnia
7.15 Piosenki z ...
7.40 "Siódmy pokój Marty Meszaros" - reportaż (powt.)
8.00 "Konkurs Chopinowski" - relacja 16 i 17 (powt.)
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Polskie ABC" - program dla dzieci (powt.)
10.00 Film dokumentalny (powt.)
10.40 "Jan Lebenstein" - film dokumentalny E. Sitek (powt.)
11.30 Historia (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 "Agrobiznes" - rolniczy program informacyjny
12.15 Program dnia

12.20 Kobieta Po Polsku: "Sceny dziecięce z życia prowincji" - film fab. prod. pol. (powt.)
 13.25 Program publicystyczny
 14.25 Rozmowa dnia
 14.55 Powitanie, program dnia
 15.00 "Konkurs Chopinowski" - relacja
 17 (powt.)
 15.30 Magazyn katolicki
 16.00 Muzyczna Jedynka
 16.30 Historia
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Plecak pełen przygód" odc. 12 -13 - serial dla młodych widzów
 17.45 Filmy animowane dla dzieci
 18.00 "Wielka miłość Balzaka" odc. 3/7 - "Contessa" - serial polsko-francuski
 19.00 Auto-Moto-Klub - magazyn sportów motorowych
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Studio Kontakt
 20.30 Program rozrywkowy
 21.00 Panorama
 21.30 Wieczór z Kazimierzem Kutzem: "Węzeł" w TV Polonia, autor: Feliks Falk, reż. K. Kutz, wyst. E. Dałkowska, J. Bińczycki, J. Nowicki 74'
 22.40 Program na piątek
 22.50 "Konkurs Chopinowski" - relacja
 18
 23.20 Przegląd publicystyczny
 0.20 Panorama (powt. z godz. 21.00)
 0.50 "Sport telegram"
 0.55 "Za metą" - program sportowy
 1.45 Komedianci: "Marta Lipińska zaprasza" (powt.)
 2.35 "Dziennik TV - program satyryczny J. Fedorowicza (powt.)
 2.45 Zakończenie programu

PIĄTEK 13.10.95

7.00 Panorama
 7.10 "Za metą" - program sportowy (powt.)
 8.00 "Konkurs Chopinowski" - relacja
 18 i 19 (powt.)
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Plecak pełen przygód" odc. 12/13 - serial dla dzieci (powt.)
 9.45 "Auto-Moto-Klub" - magazyn sportów motorowych (powt.)
 10.00 "Wielka miłość Balzaka" odc. 3/7 - "Contessa" - serial polsko-francuski (powt.)
 11.00 Biografie: "Nasz brat Bela Venga"-film dokumentalny, reż. S. Kielbiew (powt.)
 11.50 "Dziennik TV" - satyryczny Jacka Fedorowicza (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 "Agrobiznes" - rolniczy program informacyjny
 12.15 Program dnia
 12.20 Przegląd publicystyczny (powt.)
 13.20 Magazyn katolicki (powt.)
 13.45 Studio Kontakt (powt.)
 14.15 "Diariusz" - magazyn rządowy
 14.25 Rozmowa dnia
 14.55 Powitanie, program dnia
 15.00 "Konkurs Chopinowski" - relacja
 19 (powt.)

15.30 Film dokumentalny
 16.00 "Krzyżówka szczęścia" - teleturniej
 16.30 Reportaż
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Ciuchcia" - program dla dzieci
 18.00 "Trzy misie" - serial animowany dla dzieci
 18.30 "Spółka rodzinna" odc. 6/19 - serial TVP (napisy w j. angielskim)
 19.00 Hity satelity
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Jazz na żywo
 20.30 "Chimera" - magazyn artystyczny
 21.00 Panorama
 21.30 "Polskie drogi" odc. 5/11 - "Lekcja geografii" - serial TVP (napisy w j. angielskim)
 22.55 Program na sobotę
 23.00 "Pałen" - magazyn wibracji muzycznych
 23.30 "Konkurs Chopinowski" - relacja
 20
 24.00 Kino nocą: "Świnka" odc. 2/3 - serial komediowy produkcji polskiej
 1.00 Panorama (powt. z godz. 21.00)
 1.30 "Sport telegram"
 1.35 Z archiwum rozrywki - "Bardzo zdolna osoba - Jan Wołek"
 2.20 Studio Kontakt (powt.)
 2.50 Zakończenie programu

SOBOTA 14.10.95

8.00 Powitanie, program dnia
 8.05 Hity satelity (powt.)
 8.25 "Konkurs Chopinowski" - relacja
 20 (powt.)
 8.55 Brawo! Bis!
 9.10 "Ziarno" - program redakcji katolickiej
 9.35 Brawo! Bis!
 12.00 Wiadomości
 12.10 "Znajomi z ZOO" - program przyrodniczy
 12.35 "Troskliwe misie" - serial dla dzieci
 13.00 Teatr Familijny: "Mieszczanin szlachcicem", autor: Moliere, reż. J. Stuhre, wyst. D. Zięciowska, M. Kochan, J. Wojciechowski i inni 102'
 14.40 "Kopernik" odc. 1 - serial TVP
 15.30 "Konkurs Chopinowski" - relacja
 21
 16.00 Program dnia
 16.05 Sport z satelity
 17.00 Teleexpress
 17.15 Film przyrodniczy
 17.40 Program rozrywkowy
 18.00 "Alternatywy 4" odc. 2 - serial TVP
 19.00 Listy od widzów
 19.15 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 "Nie ciebie, nie siebie mi żal" cz. 1 - "Halo, tu Radio Luksemburg"
 21.00 Panorama
 21.30 "Danton" - film fabularny prod. pol., reż. A. Wajda, wyk. Gerard Depardieu, Wocich Pszoniak i inni 100'
 23.10 Program na niedzielę
 23.15 "Sentymenty" - Wieczór 10 - "Szopenowski nos"
 23.50 Panorama (powt. z godz. 21.00)
 0.20 "Sport telegram"
 0.25 "Polskie drogi" odc. 5/11 - "Lekcja

geografii" -serial TVP (powt.)(napisy w j. angielskim)
 1.55 Zakończenie programu

NIEDZIELA 15.10.95

8.00 Powitanie, program dnia
 8.05 Giovanni Pierluigi da Palestrina - Offertorium na XIX Niedzielę po Zesłaniu Ducha świętego
 8.10 "Słowo na niedzielę"
 8.15 Studio Kontakt (powt.)
 8.45 "Królowie mórz" - serial krajoznawczy K. Baranowskiego
 9.30 Szkoła tańca ludowego
 9.45 VIP a la carte
 10.15 "Wspólnota w kulturze"
 10.45 "Konkurs Chopinowski" - relacja
 22
 11.25 "Ogłoszenie wyników II etapu Konkursu Chopinowskiego"
 12.00 Na polską nutę" - program dla dzieci
 12.45 Profesor Jan Miodek przy telefonie"
 13.00 "Zamek Eureki" - film dla dzieci
 13.30 Sylwetki: "Gustaw Herling - Grudziński" cz. 2
 14.10 "Spotkania z prof. Wiktorem Zinem" - "Zamek w Uchaniach"
 14.30 "Piraci" - teleturniej
 15.00 "Tata, a Marcin powiedział..." - "Co komu uchodzi na sucho"
 15.10 Program rozrywkowy
 15.55 Powitanie, program dnia
 16.00 Biografie: "Jaka była i nie była Irena Krzywicka" - film dok. M. Zmarz-Koczanowicz
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Klementynka" - serial animowany dla dzieci
 17.40 Wspomnień czar: "Kobiety nad przepaścią" - film archiw. prod. pol. reż. M. Waszyński 100'
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 "Deszczowa Suita" - program artystyczny
 21.00 Premiery satelity: "Giuseppe w Warszawie" - film fab. prod. pol. reż. St. Lenartowicz 90'
 22.30 Program na poniedziałek
 22.35 "Czar par" - odc. 6
 23.50 "Konkurs Chopinowski" - relacja
 23
 0.40 Program publicystyczny
 1.10 Panorama (powt. z 21.00)
 1.40 "Sport telegram"
 1.45 "Spotkania z prof. W. Zinem" (powt.)
 2.05 Program rozrywkowy
 2.35 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK 16.05.95.

7.00 Panorama
 7.10 Program dnia
 7.15 "Opinie" - program publicystyczny (powt.)
 8.10 "Konkurs Chopinowski" - relacja
 23 (powt.)
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Ciuchcia" - program dla dzieci (powt.)

10.00 Filmy animowane dla dzieci
 10.15 "Spółka rodzinna" odc. 6 (19) - serial TVP (powt.) (napisy w j. angielskim)
 10.45 "Z archiwum rozrywki" - "Bardzo zdolna osoba" (powt.)
 11.30 "7 dni świat" - program publicystyczny
 12.00 Wiadomości
 12.10 "Agrobiznes" - rolniczy program informacyjny
 12.15 Program dnia
 12.20 Premiery Satelity: "Giuseppe w Warszawie" - film fab. prod. pol. (1964), reż. St. Lenartowicz (powt.) 93'
 13.55 "Racja stanu" - program publicystyczny
 14.25 Rozmowa dnia
 14.55 Powitanie, program dnia
 15.00 "Moje książki - Tomasz Łubieński"
 15.20 "...swego nie znacie..." - Katalog zabytków
 15.30 Film dokumentalny
 16.00 "Krzyżówka szczęścia" - teleturniej
 16.30 Warszawski Magazyn Historyczny
 17.00 Teleekspres
 17.15 "Rodzina Leśniewskich" odc. 3 (7) - "Demostenes" - serial dla młodych widzów
 17.40 "Gonić czas" -reportaż
 18.00 "W labiryncie" odc. 110 i 111 - serial TVP
 19.00 Magazyn kulturalny
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 "Spojrzenia na Polskę" - program publicystyczny
 20.20 "Czy nas jeszcze pamiętasz...?" - program muzyczny
 20.40 "Sportowy tydzień"
 21.00 Panorama
 21.30 Czarne, białe i w kolorze: "Kochankowie z Marony" - film fab. prod. pol. (1966 r.), reż. J. Zarzycki, wyk. B. Horowianka, A. Antkowiak, J. Łotysz, J. Świdorski i inni 99'
 23.05 Program na wtorek
 23.15 "Konkurs Chopinowski" - relacja 24
 23.45 Przegląd publicystyczny
 0.45 Panorama (powt. z godz. 21.00)
 1.15 "Sport telegram"
 1.20 "Chimera" - magazyn artystyczny (powt.)
 1.50 Film dokumentalny (powt.)
 2.20 "Mszar" - film przyrodniczy (powt.)
 2.50 Zakończenie programu

WTOREK 17.10.95

7.00 Panorama
 7.10 Program dnia
 7.15 "Racja stanu" - program publicystyczny (powt.)
 7.45 "Magazyn kulturalny" (powt.)
 8.00 "Konkurs Chopinowski" - relacja 24 i 25 (powt.)
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Rodzina Leśniewskich" odc. 3 (7)
 - "Demostenes" - serial dla młodych

widzów
 9.40 "Gonić czas" - reportaż (powt.)
 10.00 "W labiryncie" odc. 110 i 111 - serial TVP (powt.)
 11.00 Przegląd publicystyczny (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 "Agrobiznes" - rolniczy program informacyjny
 12.15 Program dnia
 12.20 Czarne, białe i w kolorze: "Kochankowie z Marony" - film fab. prod. polskiej (powt.)
 13.55 Program rozrywkowy
 14.15 Tydzień prezydenta
 14.25 Rozmowa dnia
 14.55 Powitanie, program dnia
 15.00 "Konkurs Chopinowski" - relacja 25 (powt.)
 15.30 Program katolicki
 16.00 Muzyczna Skrzynka "Teleexpressu"
 16.30 Historia - współczesność
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Klub odkrywców" - program dla dzieci
 17.30 "Bij mistrza" - program dla dzieci
 18.00 "Zespół adwokacki" odc. 6 (12) - serial TVP (napisy w j. angielskim)
 19.00 Zaproszenie
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 "Za chwilę dalszy ciąg programu" - satyryczny program W. Manna i K. Materny
 20.30 Reportaż o Polonii
 21.00 Panorama
 21.30 "Tulipan" odc. 2 - serial TVP (napisy w j. angielskim)
 22.20 Program na środę
 22.30 "Mistrzostwa Zawodowych Par Tanecznych - Grand Prix"
 23.55 "Kronika niefilmowa mec. Witolda Bayera" cz. 2
 23.25 "I tańczył król" - Ogólnopolski Festiwal Kapeli Śpiewaków
 23.50 Panorama (powt. z godz. 21.00)
 0.20 "Sport telegram"
 0.25 "Spojrzenia na Polskę" - program publicystyczny (powt.)
 0.45 "Czy nas jeszcze pamiętasz...?" - program publicystyczny (powt.)
 1.05 "Sportowy tydzień" (powt.)
 1.25 "Historia - współczesność (powt.)
 1.55 "Poruszam się na pograniczu" - program rozrywkowy (powt.)
 2.35 Zakończenie programu

ŚRODA 18.10.95

7.00 Panorama
 7.10 Program dnia
 7.15 Piosenki z ...
 7.30 "Konkurs Chopinowski" - relacja 26
 8.30 "Ogłoszone wyników III etapu Konkursu Chopinowskiego"
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Klub odkrywców" -program dla dzieci (powt.)
 9.30 "Bij mistrza" - program dla dzieci

(powt.)
 10.00 "Zespół adwokacki" odc. 7 (12) - serial TVP (powt.) (napisy w j. angielskim)
 11.00 Reportaż o Polonii (powt.)
 11.30 Hisstoria - współczesność (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 "Agrobiznes" - rolniczy program informacyjny
 12.15 Program dnia
 12.20 "Tulipan" odc. 2 - serial TVP (powt.) (napisy w j. angielskim)
 13.15 "Kronika niefilmowame. Witolda Bayera" cz. 2 (powt.)
 13.45 "I tańczył król" (powt.)
 14.15 Sejmograf - magazyn parlamenarny
 14.25 Rozmowa dnia
 14.55 Powitanie, program dnia
 15.00 "Gasnące mity"
 15.30 "Raj" - program redakcji katolickiej
 16.00 "Krzyżówka szczęścia" - teleturniej
 16.30 Historia
 17.00 Teleekspres
 17.15 Program dla dzieci (powt.)
 17.45 Teatr Sensacji i Faaktu: "Proces Rudolfa Hoessa", autorzy: A. Gass, St. Trzaska; reż. R. Ber, wyst. Z. Kuźniar, P. Pawłowsski, I. Machowski, J. Kamas i inni 90'
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Komedianci: "Zawodowiec" - film dok. M. Piestraka
 20.50 "Dziennik TV" - program satyryczny J. Fedorowicza
 21.00 Panorama
 21.30 Kobieta po Polsku: "Dziewczęta z Nowolipek" - dramat obyczajowy produkcji polskiej (1989), reż. B. Sass, wyk. M. Ciunelis, I. Drobotowicz-Orkisz, M. Klubowicz, P. Bajor i inni 87'
 22.55 Program na czwartek
 23.00 "Skąd ta wrażliwość - Julia Hartwig" - program K. Suchcickiej
 23.34 Panorama (powt.) z godz. 21.00)
 0.05 "Sport telegram"
 0.10 "Konkurs Chopinowski" - retransmisja koncertów finalistów
 3.10 Zakończenie programu

CZWARTEK 19.10.95

7.00 Panorama
 7.10 Program dnia
 7.15 "Gasnące mity" (powt.)
 7.45 "Raj" - program redakcji katolickiej (powt.)
 8.10 Historia (powt.)
 8.40 Zaproszenie
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Na polską nutę" - program dla dzieci (powt.)
 10.00 "Rzeczpospolita druga i pół"
 10.55 Komedianci: "Zawodowiec" (powt.)
 11.30 Historia (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 "Agrobiznes" - rolniczy program informacyjny
 12.15 Program dnia
 12.20 Kobieta po Polsku: "Dziewczęta z

Nowolipek" - film fab. prod. pol.(powt.)
 13.45 "Skąd ta wrażliwość - J. Hartwig" - program kulturalny (powt.)
 14.25 Rozmowa dnia
 14.55 Powitanie, program dnia
 15.00 "Folkowe nuty" - program rozrywkowy
 15.35 Magazyn katolicki
 16.00 Muzyczna jedynka
 16.30 Historia
 17.00 Teleekspres
 17.15 "Plecak pełen przygód" odc. 13 (ost.) - serial dla młodych widzów
 17.35 Filmy animowane dla dzieci
 18.00 "Wielka miłość Balzaka" odc. 4 (7) - "Komedia ludzka" - serial polsko-francuski
 19.00 "Auto-Moto-Klub" - magazyn sportów motorowych
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Studio kontakt
 20.30 "Maryla Rodowicz w Buffo" cz. 1
 21.00 Panorama
 21.30 Czwartkowy Teatr Satelitarny: Wieczór z Kaz. Kutzem - "Noc Walpurgii albo kroki Komandora", autor: Wieniedikt Jerofiejew, reż. K. Kutz, wyk. J. Trela, T. Huk, A. Dymna, R. Łukowski i inni 127'
 23.35 Program na piątek
 23.40 Panorama (powt. z godz. 21.00)
 0.10 "Sport telegram"
 0.15 "Konkurs <chopinowski" - Retransmisja koncertów finalistów
 3.15 Zakończenie programu

PIĄTEK 20.10.95

7.00 Panorama
 7.10 Program dnia
 7.15 Reportaż o Polonii (powt.)
 7.45 "Folkowe nuty" (powt.)
 8.05 "Maryla Rodowicz w Buffo" cz.1 (powt.)
 8.35 Magazyn katolicki (powt.)
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Plecak pełen przygód" odc. 13 (ost.) - serial dla dzieci (powt.)
 9.50 Auto-Moto-Klub - magazyn sportów motorowych (powt.)
 10.05 "Wielka miłość Balzaka" odc. 4 (7) - "Komedia ludzka" - serial polsko-francuski (powt.)
 11.00 Biografie: "Jaka była i nie była Irena Krzywicka" - film dok. Marii Zmarz-Koczanowicz (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 "Agrobiznes" - rolniczy program informacyjny
 12.15 Program dnia
 12.20 "Mistrzostwa zawodowych par tanecznych - Grand Prix" (powt.)
 12.45 "Za chwilę dalszy ciąg programu" - program satyryczny W. Manna i K. Materny (powt.)
 13.15 "Muzyczna Jedynka" (powt.)
 13.45 Studio kontakt (powt.)
 14.25 Rozmowa dnia
 14.55 Powitanie, program dnia

15.00 "Jerzy Nowosielski" - reportaż
 15.45 "Nowe gniazdo" - film dok. J. Porębskiego
 16.00 "Krzyżówka szczęścia" - teleturniej
 16.40 Hity satelity
 17.00 Teleekspres
 17.15 "Ciuchcia" - program dla dzieci
 18.00 "Trzy misie" - serial animowany dla dzieci
 18.30 "Spółka rodzinna" odc. 7 (19) - serial TVP (napisy w j. angielskim)
 19.00 "Konkurs Chopinowski" - transmisja koncertu laureatów
 22.00 "Polskie drogi" odc. 6 (11) - "Rocznica" - serial TVP (napisy w j. angielskim)
 23.25 Program na sobotę
 23.30 Kino nocą: "Świnka" odc. 3 (ost.) - "Proces stulecia" - serial TVP
 0.25 Panorama (powt.) z godz. 21.00)
 0.55 "Sport telegram"
 1.00 "Józef Prytkowski - Kalamburzysta liryczny" - program artystyczno-dokumentalny
 2.00 Zakończenie programu

SOBOTA 21.10.95

8.00 Program dnia
 8.05 Hity satelity (powt.)
 8.25 Zaproszenie (powt.)
 8.45 Brawo! Bis! - wybrane programy z tygodnia
 9.10 "Ziarno" - program redakcji katolickiej
 9.35 Brawo! Bis! (powt. wybranych programów z tygodnia)
 12.00 Wiadomości
 12.10 Znajomi z ZOO - program Hanny i Antoniego Gucwińskich
 12.35 "Troskliwe misie" - serial dla dzieci
 13.00 Teatr Familijny: "Nocleg w Apeninach" autor: A. Fredro, reż. E. Bonacka, wyst. A. Stockinger, E. Kamiński, J. Żykun, Cz. Mroczek i inni
 14.00 "Renata Przemyk - piosenka jest dobra na wszystko" - widowisko muzyczne
 14.30 "Kopernik" odc. 2 - "Ziemia" - serial TVP
 15.25 "Władysław Klamerus" - film dokumentalny
 15.55 Powitanie, program dnia
 16.00 Sport z satelity
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Wisła płynie" - film przyrodniczy Sz; Wdowiaka
 17.35 "Schody, pióra, brylanty" - program E. Kuklińskiej
 18.00 "Alternatywy 4" odc.3 - "Pierwsza noc" - serial TVP
 19.00 "Listy od widzów"
 19.15 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 "Nie ciebie, nie siebie mi żal" cz.2 - "Que sera, sera" - program rozrywkowy
 21.00 Panorama
 21.30 "Wielki Szu" - film fab. prod. pol. reż. S. Chęciński (1982); wyk. J. Nowiski, A. Pieczyński, K. Strasburger
 23.05 Program na niedzielę

23.15 "Idę dalej..." - Koncert Galowy Haliny Frąckowiak cz.1
 23.55 Panorama (powt.)
 0.25 "Polskie drogi" odc.6/11 - "Rocznica" - serial TVP
 1.50 "Władysław Klamerus" - film dokument. (powt.)
 2.20 Zakończenie programu

NIEDZIELA 22.10.95

8.00 Powitanie, program dnia
 8.10 Giovanni Pierluigi da Palestrina - Offertorium na XX Niedzielę Zesłania Ducha Świętego
 8.15 "Słowo na niedzielę" - program redakcji katolickiej
 8.20 Studio Kontakt (powt.)
 8.50 "Królowie mórz" odc.8 - film krajoznawczy K. Baranowskiego
 9.15 Listy od widzów
 9.30 "Szkoła tańca ludowego"
 9.45 "Mój dom" - program poradnikowy
 10.15 "Wspólnota w kulturze"
 10.45 Poranek Muzyczny
 11.10 "Powtórka z Conrada" - film hist., reż. F. Bajon
 12.00 "Polskie ABC" - program dla dzieci
 12.45 "Ojczyzna - Polszczyzna"
 13.00 "Zamek Eureki" - film dla dzieci
 13.30 Sylwetki: "Sen o Victorii"
 14.00 Spotkanie z prof. W. Zinem - "Piękna Podskarbianka"
 14.30 "Piraci" - teleturniej
 15.00 "Tata, a Marcin powiedział..." - "Zestarzeć się z godnością"
 15.10 Tele Rinn, czyli muzyka środka
 15.45 Powitanie, program dnia
 15.50 Biografie: "Roman Dmowski" - film dokument. M. Kubery i K. Kawęckiego
 16.35 Rozmowa na temat filmu "Roman Dmowski"
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Klementynka" - serial animowany dla dzieci
 17.40 Wspomnień czar: Film archiwalny prod. polskiej
 18.30 "Konkurs Chopinowski" - Portret laureata
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 "Divertimento Opus 5 - Stomatologiczne" - program rozrywkowy
 21.00 Premiery satelity: "Wielki bieg" - film fab. prod. polskiej (1987), reż. J. Domaradzki, wyk.: T. Bradecki, J. Kopaczewski, L. Niemczyk
 22.35 Program na poniedziałek
 22.45 "Odrobina mężczyzny na codzień" cz.1 - recital W. Michnikowskiego
 23.30 "Opinie" - program publicystyczny
 0.10 Panorama
 0.40 "Sport telegram"
 0.45 "Tele Rin, czyli muzyka środka"
 1.10 "Spotkania z prof. W. Zinem - "Piękna Podskarbianka" (powt.)
 1.30 Zakończenie programu

LOUVRE - MUZEUM SIĘDMIU OBŁICZY (6)

II. SZKOŁA MALARSTWA
WŁOSKIEGO I HISZPAŃSKIEGO

Malarstwo włoskiego renesansu, należące do największych skarbów Muzeum Luwru, zawdzięcza swoją obecność dwóm władcom Francji: Franciszkowi I oraz Ludwikowi XIV. Pierwszy z nich był opiekunem słynnego Leonarda da Vinci (artysta zmarł w ramionach króla w 1519 r.) oraz twórcą Fontainebleau, gdzie przechowywano *Mona Lisę*, a także obrazy *Raphaela* i *Andrei del Sarto*. Ludwik XIV skupował kolekcje, należące do kardynała Mazzarini i bankiera Jabacha, zawierające płótna m.in. *Raphaela*, *Tycjana*, czy *Correggio*. Wspaniałą kolekcję powiększono w okresie kampanii napoleońskich (*Wesele w Kanie Galilejskiej* Veronese), kiedy ówczesny dyrektor V. Denn odbywał liczne podróże do Włoch. W okresie Rewolucji zarekwirowano kolekcję Izabeli d'Este z Chateau de Richelieu. Zainteresowanie włoskimi Prymitywami datuje się od czasów Napoleona III, kiedy do Luwru trafiła kolekcja Campana (1863 r.).

W XIX wieku zwrócono również uwagę na malarstwo XVIII wieku, tzw. "Szkołę Wenecką", której zbiory rozwijano do II wojny światowej.

Charakterystyka najcenniejszych dzieł włoskich:

Koronacja Dziewicy, namalowany ok. 1435 r. przez Fra Angelico dla Kościoła św. Dominika w Fiesole; przedstawia obok tytułowej sceny także "Złożenie do grobu" i 6 scen z życia św. Dominika, założyciela zakonu. Fra Angelico po raz pierwszy wykorzystuje techniki "architektoniczne".

Bitwa pod San Romano, obraz Uccella z 1455 r. ukazujący zwycięstwo Florencji nad Wenecją w 1432 r., namalowany dla pałacu Medyceuszy we Florencji (dwa inne epizody zawierają obrazy w galeriach Uffizi we Florencji i National Gallery w Londynie)

Kalwaria, pochodzący z poł. XV wieku obraz A. Mantegna, pokazuje tragiczną wizję Golgoty z charakterystyczną manierą klasycystyczną.

Wenus i Gracje, fresk Botticellego z 1483 r. z Willi Lemni koło Florencji stanowi jedno z największych dzieł artysty obok "Narodzin Wenus".

Mona Liza (La Gioconda), najslawniejszy portret kobiety świata, arcydzieło genialnego Leonarda da Vinci, pochodzące z ok. 1503-1506 r. Portret florenckiej patrycjuszki należał do kolekcji Franciszka I, dziś prezentowany w Wielkiej Galerii (sala 5,

Denon, I piętro). Luwr przechowuje także inne obrazy Leonarda, m.in. *Madonnę wśród skał* oraz *Dziewicę z Dzieciątkiem i św. Anną* (w Salonie Kwadratowym, Denon, I p.).

Portret Baltazara Castiglione, jedno z arcydzieł *Raphaela Santi*, powstałe ok. 1515 r. jest najdojrzalszym wizerunkiem renesansowego arystokraty, przyjaciela artysty, ukazanego we wspaniałym stroju epoki z wewnętrzną głębią psychologiczną postaci (Luwru posiada również *Madonnę z Dzieciątkiem i św. Janem Chrzcicielem*, obraz z 1507 r.) *Złożenie do Grobu*, obraz *Tycjana Vecellio* z 1525 r. przedstawiający ciało Chrystusa w efektach pocięci, osiągnięcie weneckiego mistrza!

Wesele w Kanie Galilejskiej, największe dzieło przechowywane w Luwrze, namalowane przez Veronese, ok. 1562-63 r. dla refektarza Kościoła Benedyktynów na wyspie San Giorgio Maggiore. Temat ewangelicznego cudu Jezusa został przetransportowany zgodnie z ikonografią Szkoły Weneckiej. Według tradycji wśród postaci muzykantów Veronese umieścił mistrzów weneckich: *Tycjana*, *Tintoretto* i siebie (w białym stroju).

Wśród najwybitniejszych dzieł malarstwa włoskiego także *Raj*, namalowany przez *Tintoretto* ok. 1577 r. dla Pałacu Dożów (Wenecja), stanowi najwybitniejsze osiągnięcie włoskiego manieryzmu. W

Caravaggio z ok. 1605-1606 r., namalowany dla Kościoła Santa Maria della Scala w Rzymie, gdzie tematyka religijna została wzmocniona detalami codziennego życia; innowacja w malarstwie religijnym Italii.

Malarstwo hiszpańskie w Luwrze było słabo reprezentowane do czasów Ludwika XVI (król zakupił "Młodego żebraka" *Murilla*). Te tendencje zmieniły czasy napoleońskich wypraw, kiedy Józef Bonaparte i Marszałek Soult zajmowali dzieła z hiszpańskich kościołów oraz klasztorów. Największym promotorem malarstwa hiszpańskiego był król *Ludwik-Filip*, którego kolekcję pokazano w Luwrze w 1839-1849, zawierającą prace największych mistrzów (kolekcję sprzedano na aukcji w 1853 r. w Londynie); miał on jednak wpływ na malarstwo francuskie epoki. Kolekcja w Luwrze jest niewielka (ok. 95 obrazów), lecz reprezentatywna. W Muzeum można podziwiać malarstwo gotyckie, Katalonii i Kastylii, częstokroć inspirowane przez mistrzów włoskich i flamandzkich. Do największych dzieł należą jednak manierystyczne obrazy *El Greca* i słynne portrety *Goi*, pełne kolorystyki wzmacniającej ekspresję.

Charakterystyka najcenniejszych dzieł hiszpańskich:

Biczowanie Chrystusa, obraz *J. Hugueta* namalowany w poł. XV wieku dla kaplicy św. Marka katedry w Barcelonie.

Jeden z najdojrzalszych przykładów "Gotyku z Katalonii", charakteryzującego się monumentalizmem.

Chrystus na Krzyżu adorowany przez Donatorów, jedno z najwybitniejszych dzieł *El Greca* (*Domenicos Theotocopoulos*), urodzonego na Krecie, tworzącego od 1577 r. w Toledo. Wyraźny wpływ włoskich manierystów widoczny w pełnej ekspresji technice i stylu, z wyeksponowanymi elementami (niebo, rzeźbiarska głębia ciała Chrystusa i ekstatyczne oblicza). Obraz powstał w latach 1585-90, dla Kościoła Hieronimitów w Toledo).

Młody żebrak, pochodzący z 1650 r. płótno autorstwa *B.E. Murillo* ukazuje uderzający obraz ubożego dzieciństwa, inspirowany sztuką *Caravaggio*. **Markiza de la Solana**, portret namalowany przez *Goya* y *Lucientes* (Uwaga! prezentowany w Kolekcji C. de Bestegui w Sully, II piętro, sala B.), przedstawiający arystokratkę, której wyraz twarzy budzi dyskusje wśród krytyków. Portret *Markizy* powstał ok. 1792-93 r. Mistrzostwo *Goi* wyraża się w psychologicznej głębi modelu i tonacji barw.

(CDN)

Opr. Dariusz DŁUGOSZ



zakresie malarstwa XVII wieku szczególnie uwagę budzi *Zaśnięcie Dziewicy*, obraz

ZE ŚWIATA



■ Bośniaccy Serbowie rozpoczęli wycofywanie broni ciężkiej z 20-kilometrowej strefy wokół Sarajewa, co stanowiło warunek zaprzestania ataków lotnictwa NATO na ich pozycje. Odblokowane zostało sarajewskie lotnisko i drogi, umożliwiające dostarczanie pomocy humanitarnej. Naloty NATO zostały zawieszone.

■ Wojska chorwackie i muzułmańskie, wykorzystując osłabienie sił serbskich w wyniku nalotów NATO, zdobyły znaczne terytoria w Środkowej Bośni (ok. 15 procent powierzchni kraju); odblokowały enklawę Bihać i atakują rejon Banja Luki. Z rejonu walk ucieka około 70 tys. Serbów bośniackich.

■ "Działamy na podstawie orędzia ONZ" - odpowiedzieli politycy NATO na oficjalny protest ambasadora Rosji przy Pakcie Północnym, Czurkina, który kontestował m.in. użycie przez NATO w Bośni pocisków samosterujących "Toma-hawk".

■ Minister obrony Rosji ostrzegł przed przyjmowaniem Republik Bałtyckich: Litwy, Łotwy i Estonii do NATO. Jeżeli republiki te weszłyby w struktury Paktu, Rosja byłaby zmuszona utworzyć nowy układ wojskowy, co byłoby powrotem do okresu zimnej wojny. Rosja nie będzie jednak "siłą" powstrzymywać bałtyckich sąsiadów przed wstąpieniem do NATO.

■ W Nowym Jorku rozpoczęła obrady 50. jubileuszowa sesja ONZ. W pierwszych wystąpieniach opowiedziano się za koniecznością głębokich reform strukturalnych Narodów Zjednoczonych.

■ Rosja zaproponowała państwom należącym niegdyś do RWPG (z byłych republik radzieckich, z wyjątkiem republik bałtyckich) "daleko idącą koordynację działań w gospodarce".

■ Niezidentyfikowani terroryści ostrzelali z granatnika amerykańską ambasadę w Moskwie.

■ Podczas swej podróży afrykańskiej Papież Jan Paweł II powiedział w Johannesburgu, że Republika Południowej Afryki zasługuje na podziw i uznanie świata, gdyż wybrała w rozwiązywaniu swych wewnętrznych sprzeczności drogę dialogu i pojednania.

■ W Pekinie zakończyła obrady IV Światowa Konferencja ONZ nt. Kobiet. Dokument końcowy apeluje o niekaralność aborcji i zwiększenie dostępu do antykoncepcji. Kilkanaście państw katolickich i muzułmańskich już wyraziło swoje oficjalne zastrzeżenia. Polska nie protestowała.

ZAMIAST FELIETONU CZYLI ... CHIŃSKI MUR

Słońce latoś prażyło niemiłosiernie. Józek od Kulawików przywlekl się do "Oazy" koło południa i markotny jakoś był, i po drugim piwie. Początkowo myślałem, że to na skutek wina z wczoraj, ale reszcie nie zaszkodziło. Siedział markotny Józek w kącie i pewnie nic by się nie wydarzyło, gdyby nie jeszcze większe spóźnienie Walusiaków Franka, który na dodatek przystroił się w ciemne okulary. Myślmy, że chłopu "odbija", a tu spod szkieł ciemna śliwa wyłazi. Już chcielibyśmy drużynę zwoływać i za frankową krzywdę się upomnieć, gdy sam bohater ręką macha i wstydliwie przyznaje, że to jego ślubna za mocno, po wczorajszym, walkiem machała. Po tym wyznaniu Józek od Kulawików wyraźnie się ożywił, a przyciśnięty do muru przyznał, że i on coś od swojej połowicy załapał. A prawdę wyznając, ręką coraz prawy bok rozciera. Zdekretowaliśmy jeszcze jedną kolejkę u bufetowej i jak raz na spowódz prawie powszechną przyszło, bo okazało się, że już od dłuższego czasu każdy w domu od żony obrywa i wyraźne szykany po wsi krążą. Jak by się baby zmówiły, by plec naszą spokojną, a zgodną, do rozpaczy doprowadzić. Tak to i po skończonym piwie do "Marketu" z drink-baru "Oaza" ferajna się przeniosła i po zakupieniu kilku butelek mocniejszego napoju, na ławkach przystąpiła do obrad. Kultura od początku była i nawet międzynarodowo, jako że pod "koszer-nym" trunkiem obrady zaczęliśmy. "Docent", co się dwa roky za agronoma uczył, prędko wykapaował, że cała ta niewieścia agresja z Pekinu się bierze i zaraza na wieś przyszła z Konferencji Kobiet, co to ją w telewizorze pokazują. Józek kłął się, że tam mężczyźni na baby przerabiają i na odwrót, bo sam widział, jak baby ze skośnooką bezpieką się leją, a muskuły mają jak nasz kowal. Znaczą się, tej kuracji hemoroidalnej je poddawali. Clintonowa też podobno zarostu dostała, a jej Bill to tylko dlatego nie pojechał, żeby go całkiem na babę nie przerobili, co by się nie wszystkim Amerykanom podobało. Chociaż tam to podobno takie przeróbki też w modzie. Co do zniewieścienia, to Franek kłął się jeszcze, że szefowa naszej delegacji była kiedyś facetem. Podobno jeszcze za komuny razem działali w ZSL - i wtedy miała na imię Aleksander. Podsumowanie naszej dyskusji były sołtys, jeszcze z nomenklatury, zrobił, który powiedział, że tak dalej być nie musi. W tym celu musimy powołać Ligę Obrony Mężczyzn i podobną konferencję zwołać. Liga ta, znaczy w skrócie LOM, praw naszych bronić będzie i jak trza "łomem" w

Strasburgu czy Genewie przyłoży. Zmarowały się kobiety i tyle. Dawniej, bez demokracji, ściągnąłby człowiek lejcami przez tylek i spokój gotowy, a teraz?

Jak nie dzielnicowym, to Zielińskim rzecznikiem czy innym ONZ-em chłopas straszą. Skacze taka z pazurami do oczu i "tyran" wrzeszczy, a z Pekinu jeszcze jej gratulacyjną telegramę przysyłają. Spisaliśmy postulaty, ale, że to po kolejnej butelce tematyka się wybrzuszyła, zleciliśmy miejscowej elicie ich twórcze dopracowanie, co poważniej w świecie wyglądać będzie. Wziął wtedy Kulawik cały zeszyt w kratkę zapisany i do weterynarza się potoczył, jako że i tak miał sprawę własną. Uczynek obronny uczyniwszy i LOM-em wsparci nieco odważniej tej nocy wracaliśmy do domów.

Następnego ranka w "Oazie" ze zniecierpliwieniem oczekiwaliśmy Walusiaków Franka, który gotowy raport od weterynarza miał dostarczyć. Z radosną miną i podoczną śliwą o pierwszych kolorach żółci wtoczył się Franek do "drink-baru" i ekstraweterynaryjne tezy na blat wyłożył. Szybko się jednak okazało, że to nie sam weterynarz pisał, ale po nocy dla naszej sprawy do województwa jeździł, gdzie go tamtejsza elita dodatkowo wsparła. "Docent" wśród zapadłej ciszy zaczął czytać: "Przekształcenia społeczności wiejskiej w dobie przemian demokratycznych i cywilizacyjnych naszego kraju powodują różnorodność negatywnych ocen w warstwie psycho-społecznej, co stanowi ekstrapolację ekwiwalentu..." i dalej takie tam obluce, że z dumą patrzyliśmy na siebie, iż choć po tyłu flaszkach człowiek potrafił... Ani chybi od koszernej wódki rozumu przybywa. Jeszcze "docent" dukał ostatnie "immanentne imprekacje", jak słodką muzykę naszego raportu przerwał głos Walusiaka Franka, który dodatkową listę od weterynarza przywiózł i zaprasza nasz LOM do komitetu wsparcia sojuszu, co ogólną platformę stanowi i postulaty zamyka w jedności przeciwnieństw, tak że nasze baby całe, mur chiński stoi, a nam się polepszy. Tylko trzeba jeszcze zaaneksować podpis i numer dowodu pod kandydaturę. I tak jakoś oddolny zapal minął, para w ekstraweterynaryjny gwizdek weszła, piwo przestało smakować, a Józek Kulawik pierwszy sobie przypomniał, że malować płotu jeszcze nie skończył... Ktoś tam krzaków nie wyciął, ktoś zapomniał o poczcie. I tylko puste stoliki drink-baru "Oaza" przypominały, że nawet mocną głową chińskiego muru nie przebijesz.

Bogda DOBOSZ

Kronika polonijna

Redaguje Zbigniew A. Judycki

HOLANDIA

■ W ubiegłym miesiącu ukazał się kolejny, drugi numer kwartalnika "Scena Polska", który jest pismem programowym Stichting Pools Podium (Nan Saenredamsstraat 30, 2613 NT Delft, Holandia tel. 31.-(0) 15-134586)



Scena Polska

Kwartalnik
Nr 2/1995
ISSN 1233-7633

Stichting Pools Podium

Stowarzyszenie Polska Scena w Holandii istnieje od maja 1992 roku. Jest teatrem nie mającym dotychczas żadnego sponsora i utrzymywanym przez publiczność. W trudnych sytuacjach wspomaga go Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" (dopłaty do transportu dekoracji i przewozu osób) oraz prywatni donatorzy. SPP zorganizowało do czerwca 1995 roku ponad 20 przedstawień teatralnych, od wieloosobowych spektakli, takich jak *Mazepa* i *Damy i huzary*, do monodramatów np. *Kontrabasista*. Prezentuje najlepsze spektakle i zaprasza najwybitniejszych aktorów (m.in. G. Holoubek, J. Englert, M. Kondrat, Z. Wardejn, P. Fronczewski, A. Dymna, E. Wiśniewska, J. Żółkowska, J. Gajos), zaprezentowało kabaret i zorganizowało koncert Cz. Niemena. Od roku organizuje wiosną i jesienią Spotkania Towarzyskie, połączone ze spektaklami i zabawą towarzyską. W najbliższym czasie planowana jest projekcja filmu *Spis cudzołóżnic* z udziałem reżysera i odtwórcy głównej roli Jerzego Stuhra.

FRANCJA

■ Od trzydziestu lat mieszka i pracuje w Paryżu Jan Łosowski - wybitny architekt-urbanista, twórca licznych własnych realizacji na terenie Francji.



Jan Łosowski urodził się 24 listopada 1928 r. w Łodzi. Studia architektoniczne odbył na Politechnice Warszawskiej (inżynierskie 1948-1952, magisterskie 1952-1954) 1948-1954 - studia podyplomowe w dziedzinie: architektury, urbanistyki i

konserwacji zabytków w Paryżu 1962; w dziedzinie urbanistyki w Ecole Nationale Supérieure des Beaux-Arts w Paryżu 1965-1967. Starszy asystent a następnie wykładowca na wydziale architektury (katedra urbanistyki) Politechniki Warszawskiej 1952-1964; zastępca kierownika

(ds. urbanistyki i badań architektonicznych w skali krajowej) w Centralnym Ośrodku Badań Naukowych-

Pracowni Konserwacji Zabytków w Warszawie 1958-1964; główny architekt-koordynator ds. prefabrykacji i standaryzacji budownictwa mieszkaniowego i hotelowego z planów Ministerstwa Gospodarki Komunalnej (w skali krajowej) 1960-1964. Stały współpracownik Polskiej Akademii Nauk 1952-1964. Kierownik ekip prowadzących szczegółowe studia urbanistyczne, dotyczące odbudowy miast polskich (ok. 80), zniszczonych podczas II wojny światowej. Asystent profesora w Seminarium Tony Garnier w Ecole Nationale Supérieure des Beaux-Arts w Paryżu 1968-1974; profesor architektury w Institut Supérieur des Carrières Artistiques w Paryżu 1973-1975; inicjator wprowadzenia wykładów z urbanistyki w Ecole National Supérieure des Beaux-Arts w Paryżu (UP4-section F) 1974-1976; konsultant rządu Kanady francuskiej ds. renowacji i rekonstrukcji starego miasta w Quebec (Kanada) 1969; doradca techniczny ds. urbanistyki: miasta Senslis (dep. Oise) 1971-1977 i miasta Grimaud (dep. Var) 1981-1992; właściciel pracowni architektoniczno-urbanistycznej 1974. Współpraca m.in. (z Charles Delfante) przy przygotowaniach do przebudowy centrum Lyonu; (z Claude Charpentier) m.in. przy przebudowie miast Senslis i Bayeux, przebudowie dzielnicy katedry w

Metz i dzielnicy Les Halles w Paryżu, odbudowie kompleksu historycznego w Senlis; (z dyрекcją naczelną SNCF) przy przebudowie i zagospodarowaniu Dworca Liońskiego w Paryżu. Realizacje własne na terenie Francji: m.in. Centre de Recherche Pharmaceutique w Suresnes, Orleanie i Croissy sur Sein; Institut du Médicament w Tours; Centre de Recherche Biolo-

gie; obiekty przemysłowe w Normandii (hale produkcyjne oraz centrum badań i produkcji chemiczno farmaceutycznej) i w regionie Loary (m.in. centrum administracyjne kompleksu przemysłowego, magazyny, hale produkcyjne); odnowienie

rezydencji opatów z Chalis (Senlis); odnowienie kościoła św. Piotra (z XIV wieku) w Senlis; kompleksy mieszkaniowe (Arènes, St. Rieul, St. Lazar) w Senlis. Realizacje zagraniczne: filia Servier Canada (Laval) i odnowienie budynku przemysłu farmaceutycznego w Madrycie. Uczestnik wielu sympozjów i międzynarodowych zjazdów poświęconych urbanistyce, organizowanych przez Międzynarodową Unię Architektów. Autor licznych artykułów z zakresu architektury i urbanistyki opublikowanych w prasie specjalistycznej.

WIELKA BRYTANIA

■ Nakładem Polskiej Fundacji Kulturalnej w Londynie (23 Coleridge St., Hove, Sussex BN3 5AB) ukazała się książka Alicji Iwańskiej *Kobiety i Firmy* - bardzo interesująca praca, zarówno z punktu widzenia historycznego jak i socjologicznego, o pięciu kobietach z Armii Krajowej pracujących w wywiadzie i kontwywiadzie, których działalność otoczona była bezwzględą tajemnicą.



Alicja Iwańska jest znaną poetką, prozaikiem i naukowcem, mieszkającym najpierw przez szereg lat w Stanach Zjednoczonych, a obecnie w Wielkiej Brytanii. M.in. była wykładowcą socjologii i socjoantropologii na kilku uniwersytetach i college'ach amerykańskich: w Chicago, w Atlancie, w Talatęga. Od 1965 była profesorem na wydziale socjologii State University of New York w Albany. W latach 1968-1969 uczestniczyła w Misji UNESCO w Chile jako socjolog, ekspert w sprawach eksperymentów edukacyjnych. Równocześnie rozwija twórczość literacką, współpracując m.in. z paryską "Kulturą" (od 1952), "Oficiną poetów" i "Wiadomością". W 1980 mieszka w Londynie, gdzie kontynuuje pracę naukową na PUNO, w Instytucie Ameryki Łacińskiej i w Brytyjskim Towarzystwie Estetycznym. Laureatka nagrody Fundacji im. Kościelskich w Genewie (1980). Oprócz licznych prac z zakresu socjologii i socjoantropologii, opublikowała wiele dzieł literackich, m.in. powieści: "Świat przetłumaczony" Paryż 1968, "Ucieczki" Londyn 1983, "Baśń amerykańska" Londyn 1988 oraz trzy tomy wierszy i pamiętnik "Potyczki i przymierza" Warszawa 1993.

DADIZELLE: PIELGRZYMKA BRACTW ŻYWEGO RÓŻAŃCA

"...gdzie się człowiek schronić ma: gdzie ma pójść - jak nie do Matki, która ukojenie da".

"Nie mamy tutaj miejsca trwałego (...) Jesteśmy pielgrzymami, daleko od Pana" - te spostrzeżenia jednego z listów św. Pawła (zapalonego pielgrzyma i podróżnika Bożego) stają się w szczególności sposób aktualne i widoczne, gdy nadchodzą dni letnio-jesiennego przemierzania dłuższych lub krótszych szlaków, których celem jest zwykle jakieś większe lub mniejsze, bardziej lub mniej znane sanktuarium, gdzie Gospodynią jest "łaski pełna, służebnica Pańska" - Maryja, Matka Syna Bożego i synów ludzkich.

Francuski kontekst tego czasu duchowych wędrówek jest cokolwiek odmienny od polskiego, ale i tutaj, dzięki Bogu, "nie zarosły jeszcze zupełnie chwastami, drogi prowadzące do świątyń", jak prorokowali kiedyś, w odniesieniu do polskiej ojczyzny fałszywi profeci czasów czerwonego kłamstwa. Ma więc Czarna Madonna lipcowo-sierpniową rzekę tych, którzy w trudzie i wyrzeczeniu pielgrzymkowym "uciekają się pod Jej obronę" na Jasnej Górze zwycięstwa, a Niepokalane Poczęcie z grotty w Lourdes przyjmuje sierpniowe odwiedziny francuskiej Polonii - tych, których serca biją w rytm "Bogurodzicy" i "Mazurka Dąbrowskiego". I w Polsce, i we Francji jest jeszcze wiele innych, pomniejszych pielgrzymek do miejsc, z którymi tradycja i wiara Bożego ludu związała szczególną obecność i orędownictwo Maryi. Wymieńmy choćby polskie Piekary, Licheń, świętą Lipkę czy liczne Kalwarie, na czele z Zebrzydowską (koło Krakowa), tak bliską sercu Ojca świętego - gdzie 15 sierpnia każdego roku obchodzi się uroczyste Wniebowzięcie. Podobnie i we Francji - Ferrieres en Gastains, La Salette (bliskie Polakom z południowej

Francji), wreszcie belgijskie Dadizelle - gdzie we wrześniu przybywają członkowie Bractw Żywego Różańca z Północnej Francji.

Tegoroczna Pielgrzymka do Dadizelle przypadła 14 września, w Święto Podwyższenia Krzyża Świętego.

Spokojne i ciche uliczki Dadizelle, nad którymi góruje majestatyczna sylwetka sanktuarium, zapełniały się z wolna tłumem pielgrzymów, rozbrzmiewając polską mową. Im bliżej była godzina rozpoczęcia tego modlitewnego czuwania, tym liczniejsze były delegacje Bractw Żywego Różańca z poszczególnych parafii, przybywające kolejnymi autokarami. Przybywali ze swymi duszpasterzami, tymi, którzy wśród Polonii francuskiej spędzili kawał swego kapłańskiego żywota, oraz tymi, którzy, jak piszący te słowa, przybyli tu zaledwie przed kilkoma tygodniami. Szacunkowo - ok. 30 duszpasterzy przewodniczyło blisko tysięcznej grupie pielgrzymów, przede wszystkim ludzi złotej jesieni...

Nad stroną organizacyjną i sprawnym przebiegiem całości czuwał Prezes Związku Bractw Różańcowych z północnej Francji, ks. Kazimierz Kuczaj TChr, proboszcz polskiej parafii w Roubaix. Cel pielgrzymki i duchowe treści przypadającego 14 września Święta Podwyższenia Krzyża Świętego znalazły swój najpełniejszy i kulminacyjny wymiar w sprawowanej Ofierze Mszy św. (godz. 10.30), którą poprzedziło wejście pocztów sztandarowych reprezentujących poszczególne parafie.

W koncelebrze pod przewodnictwem Rektora PMK we Francji, ks. prałata Stanisława Jeża uczestniczyło ok. 30 kapłanów, w większości oblatów i chrystusowców. Radością napawa fakt, że wielu z nich zasiadło odpowiednio wcześniej do konfesjonałów, gdzie służyli liczny wiernym w sakramencie pokuty. Kaznodzieja, redaktor "Głosu

Katolickiego", ks. dr Wacław Szubert mówił o historycznym podwyższeniu Krzyża Świętego i o naszym podwyższeniu tegoż Krzyża Św. Wsłuchując się w jęki i bóle całego stworzenia i poszczególnego człowieka, możemy odnosić je do podwyższonego na krzyżu Chrystusa, by zyskał nowy sens i nowy wymiar zbawienia.

Po przerwie na posiłek i krótkim odpoczynku, wypełnionym rozmowami i odnajdywaniem dawnych znajomych, wierni i kapłani na nowo wypełnili świątynię, w której króluje niewielkich rozmiarów figurka Matki Bożej. Wobec Najświętszego Sakramentu, rozpoczęło się nabożeństwo, w którym rozważano bolesne tajemnice różańca.

Modlitwa różańcowa przeplatana była medytacją i śpiewem stosownych pieśni. W tym miejscu należy złożyć podziękowanie Siostrze Bogusławie - sercance, organistce i zakrystiance w Roubaix, za muzyczną oprawę całości.

Odmówiono wspólnie 3 tajemnice, a pozostałe 2 każda grupa miała dokończyć w drodze powrotnej. Ks. Wacław Szubert przemawiając po raz drugi, ukazał nam scenę spotkania Jezusa z niewiastą kananejską, kobietą cierpiącą z powodu swej córki, ale i kobietą umiejącą swe cierpienie przedstawić Chrystusowi, od którego doznaje uzdrowienia jej córka i ocalenia ona sama.

Atmosfera w autokarach w drodze powrotnej (przynajmniej w tym, gdzie jechał autor tych słów) świadczyła o owocnym spędzeniu tej krótkiej pielgrzymki.

A więc, do zobaczenia w Dadizelle za rok, a przez ten czas prosimy: "Matko, która nas znasz, z dziećmi Twymi bądź, na drogach nam nadzieję świeć, z Synem Twym, z nami idź.

Ks. Andrzej SOWOWSKI TCHR

MEŻOWIE KATOLICCY NA MODLITWIE

Duszpasterze polscy we Francji już odprawili swoje rekolekcje. "Stowarzyszenia" zaplanowały swoje zebrania. Dzieci powróciły do nauki katechizmu. Rozpoczął się nowy rok szkolny - czas wzrastania w mądrości i w latach, ale nade wszystko w łasce Bożej. Z tej okazji, także i w tym roku, w niedzielne popołudnie 17 września,

Polskie Stowarzyszenie Mężów Katolickich, ze swymi rodzinami, zgromadziło się w bazylice Notre-Dame de Loretto na modlitwie, by prosić Boga o pomoc i błogosławieństwo w duszpasterskich zadaniach.

Eucharystii, koncelebrowanej przez licznie przybyłych kapłanów z Nord i Pas-de-Calais, przewodniczył Rektor

PMK, ks. prał. St. Jeż. W wygłoszonej homilii kaznodzieja mówił o Bogu miłosierdzia oraz o sytuacji człowieka i jego zagrożeniach we współczesnym świecie. Naszej Niebieskiej Matce w Jej częstochowskim obrazie powierzyliśmy rozpoczynający się rok duszpasterski i katechetyczny, kolejny rok pracy naszych organizacji i stowarzyszeń.

Ks. Jacek PAJĄK

RADIO MARYJA W EUROPIE

"Tu Radio Maryja - katolicki głos w naszych domach. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus i Maryja, zawsze Dziewica!" - tymi słowami nasze radio wita codziennie swoich słuchaczy od 8 grudnia 1991 roku. Jest to katolicka, ogólnopolska rozgłośnia społeczna, prowadzona przez Zgromadzenie OO. Redemptorystów. Założycielem i dyrektorem jest o. Tadeusz Rydzyk CSsR.

W rozgłośni pracuje 4 kapłanów i przeszło 180 osób świeckich. Wszyscy wykonują swoją posługę w Radiu Maryja bezinteresownie, w myśl słów Chrystusa: **"Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie"** (Mt 10,8).

Radio utrzymuje się i rozwija z dobrowolnych ofiar ludzi dobrych serc, a zadaniem tej Maryjnej rozgłośni jest sianie ewangelicznej nadziei.

Program Radia Maryja oparty jest na trzech nurtach: modlitwa, katecheza i kontakt ze słuchaczami. Słuchacze znajdują w nim dużo łagodnej, w tym religijnej, muzyki.

Przypominamy wszystkim Państwu, iż Radio Maryja może być słuchane także przez Rodaków w całej Europie. Jedynym warunkiem jest posiadanie "anteny satelitarnej". Zainteresowanym podajemy parametry i praktyczne rady, niezbędne do odnalezienia i słuchania polskiego Radia Maryja.

Parametry odbioru: 1. Satelita HOT-BIRD - 13 stopni dłu. geogr. wschodniej. 2. Częstotliwość odbioru: 11 668 MHz. 3. Polaryzacja pozioma. 4. Częstotliwość podnośnej fonii - 7,56 MHz.

Uwagi praktyczne: 1. Stosujemy typowy telewizyjny tuner satelitarny, z możliwością płynnej zmiany częstotliwości podnośnej fonii. 2. Stosujemy typową czaszę odbiorczą z odpowiednim konwerterem i polaryzatorem. 3. Ustawiamy polaryzację: H - poziomą. 4. Ustawiamy czaszę odbiorczą tak, aby zobaczyć na ekranie telewizyjnym nadawany program Polonia 1. i wyłączamy fonię TV Polonia. 5. Przestrajamy częstotliwość podnośnej fonii na 7,56 MHz - Mono i uzyskujemy głos Radia Maryja, włączając fonię radiową. 6. Słuchamy Radia Maryja, podłączając wyjście (Audio Out) tunera satelitarnego - np. na wejście (LINE IN) wzmacniacza zestawu audiofonicznego lub ostatecznie korzystając z telewizora poprzez wejście AV (przylączając odpowiednim kablem sygnał z tunera do wejścia telewizora). 7. Po usłyszeniu sygnału Radia Maryja, bardzo prosimy o powiadomienie rozgłośni w Toruniu - Polska (tel.: - należy wybrać właściwy numer kierunkowy do Polski i numery Radia Maryja w Toruniu: (56) 381 81, 381 82 lub 365 82; fax - 36 572).

**Życzmy dobrego odbioru!
Szczęść Boże.**

P.S.: RADIO MARYJA utrzymuje się tylko z ofiar. Pomóż i Ty, jeśli chcesz, by nadal istniało.

Słuchacze Radia Maryja w Polsce, mogą przysłać "Dary serca" na konto złotówkowe, jedynie do tego celu przeznaczone: PKO II/O Toruń nr



87522-16577-136 z dopiskiem: Dar dla Radia Maryja.

Słuchacze Radia Maryja spoza Polski; mogą przysłać "Dary serca" na konto w Banku Watykańskim, adresując następująco: **Istituto per le Opere di Religione, Citta del Vaticano** (ponadto, w tym miejscu należy podać numer i nazwę właściciela konta) - konto dolarowe USD: 051-3-12985-J/CSSR - Provincia di Varsavia - Polskie Radio Maryja; konto markowe DEM: 057-3-02507-J/CSSR - Provincia di Varsavia - Polskie Radio Maryja.

Tylko w ten sposób zaadresowane czeki, przyjmują banki całego świata. Za każdą złożoną ofiarę z całego serca dziękuję. Codziennie odprawiamy Mszę św. i modlimy się w intencji Ofiarodawców.

O. Tadeusz RYDZYK CSsR
Założyciel i Dyrektor Radia Maryja

CORBEIL - ESSONNES

MASSY - PALAISEAU

NAUKA RELIGII I JĘZYKA POLSKIEGO

Drodzy Rodzice!

Jeśli chcecie, aby wasze dziecko w przyszłości:

- w pełni rozumiało wasze związki emocjonalne z krajem waszych przodków, a dla wielu z was z krajem waszego dzieciństwa i młodości;
- poznawało piękno i bogactwo polskiej kultury i tradycji;
- naturalnie i spontanicznie, w niewymuszony sposób uczyło się języka polskiego, historii i geografii Polski;
- rozwijało swoje zdolności muzyczne i taneczne;
- uczyło się katechizmu (w ramach nauki katechizmu przygotowywało się do sakramentów świętych: Komunii i Bierzmowania).

JEST TAKA MOŻLIWOŚĆ

Możecie Państwo dać swojemu dziecku szansę bogatszego rozwoju jego osobowości i świadomego decydowania w przyszłości o charakterze jego związków z Polską i polskością.

Od kilku lat - w Corbeil-Essonnes (Le Coudray-Montceaux) w każdą sobotę w godz. 14.30 - 18.15, a w Massy-Palaiseau w każdą środę w godz. 17.30 - 20.00 prowadzone są dla wszystkich chętnych dzieci następujące zajęcia:

- nauka religii (po polsku);
- nauka języka polskiego i wiedzy o Polsce (nauka polskiej piosenki, poezji, literatury, elementów z historii i geografii). Zajęcia prowadzone są przez doświadczonych pedagogów i księdza. Dwa razy w roku wszystkie dzieci mają

okazję do prezentacji wyników nauki:
- po I semestrze - na "Gwiazdkę" dla dzieci i dla dorosłych;
- po II semestrze - z okazji Dnia Matki i Dnia Dziecka w czerwcu.

Zgłoszenia przyjmują do końca października br.:

Ks. Tadeusz Hońko - tel.: 64.93.81.07.
państwo Maria i Waldemar Oleksicy - tel.: 69.36.98.62

MSZE ŚWIĘTE:

Corbeil-Essonnes, kościół St. Etienne:
w niedziele i święta godz. 9.30.

Massy-Palaiseau, kościół St. Esprit: (4 Sq. du Clos de la Villaine) w 3 i 4 niedzielę miesiąca godz. 18.00.

Tel.: (1) 45.23.14.14.

46, rue Lafayette

75009 Paris



LIGNES
REGULIERES
INTERNATIONALES
D'AUTOCARS

intercars

31 LICENCJONOWANYCH LINII AUTOKAROWYCH
W TYM 3 DO POLSKI:

TULUZA - MARSYLIA - POLSKA

LYON - STRASBURG - POLSKA

PARYŻ - NANCY - POLSKA

Z MOŻLIWOŚCIĄ DOJAZDU DO:

ŁÓDZI	GDAŃSKA	TARNOWA	OLSZTYNA
WARSZAWY	OPOLA	RZESZOWA	BIAŁEGOSTOKU
WROCŁAWIA	GLIWIC	LUBLINA	
POZNANIA	KATOWIC	KALISZA	
BYDGOSZCZY	KRAKOWA	TORUNIA	

ZAPRASZAMY DO NASZYCH BIUR:

PARYŻ - T.45.23.14.14 ST JEAN-DE-LUZ - T.59.51.06.40

MULHOUSE - T.89.66.31.13. LYON - T.78.65.08.08

GRENOBLE - T.76.46.19.77. BORDEAUX - T.56.91.71.46

TOULOUSE - T.61.63.07.31. NIMES - T.66.29.84.22

MARSEILLE - T.91.50.08.66. NICE - T.93.80.08.70

VARSOVIE - T.(2)625.53.54 CRACOVIE - T.(12)22.73.48

REGULARNE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO POLSKI
PROPONUJE LICENCJONOWANA FIRMA

KAROLINA Becker

Tel. (1) 60. 66. 21. 95.

PONIEDZIAŁKI; CZWARTKI - GODZ. 10.00: SZCZECIN, GDAŃSK, TCZEW

PONIEDZIAŁKI; CZWARTKI - GODZ. 10.00: WROCŁAW, KRAKÓW, RZESZÓW

GWARANTUJEMY: DUŻY KOMFORT, SOLIDNOŚĆ, NIEWYGÓROWANE CENY

HOTEL

* **NOCLEGI i wyżywienie** - 3 posiłki (obfite śniadanie polskie, sanwicz + owoc w południe, obiadokolacja). Gościnie i rodzinne. 1 doba - 155 F.
HOTEL "RELAKS" w Sospel (15 km. Menton; 20 km. Monaco); Kat.
TURYSTYCZNA, 4, Bd de VERDUN; tel.93.04.14.68; fax 93.04.15.43.
Obsługa w języku polskim i francuskim. Na zamówienie - przysmaki polskie.
Hotel nadaje się na zjazdy, kursy, konferencje.

MUZYKA:

* **PARADOX** - grupa muzyczna - zagra dla Was przy każdej okazji: ŚWIĘTA RODZINNE, WESELA, ZABAWY, JUBILEUSZE - t.43.20.57.70.

LEKCJE:

* **NAUKA FRANCUSKIEGO** - nauczycielka z dyplomem Sorbony.
70 F/godz. T.: 40.02.06.02. lub T.: 48.77.92.65.
* **LEKCJE JĘZYKA FRANCUSKIEGO** Tel.:45.56.01.46.
* **LEKCJE JĘZYKA FRANCUSKIEGO** - Indywidualne i grupowe (5 osób) -
przez PROFESORA, SPECJALISTĘ W NAUCZANIU J. FRANCUSKIEGO
(dyplom Sorbony) Tel. 44.24.05.66. Paryż XIII.

TLUMACZ PRZYSIĘGŁY PRZY SĄDZIE APELACYJNYM

* **TLUMACZENIA; ASYSTOWANIE I FORMALNOŚCI W URZĘDACH;**
TEKSTY NA KOMPUTERZE. T.: 47.45.45.40, FAX.: 47.45.50.62.

TEL. 42.80.95.60.

FRANCJA ↔ POLSKA

PARYŻ

M^o: Gare du Nord

93, rue de Maubeuge



**Z 4 MIAST FRANCJI:
PARYŻA - LENS - BILLY - LILLE
DO 38 MIAST POLSKI!!!**

- Poznań - Zielona Góra - Konin

- Łódź - **WARSZAWA**

* * *

- **WARSZAWA** - EXPRESS

* * *

- Wrocław - Opole - Gliwice - Katowice - **KRAKÓW**

- Tarnów - Dębica - **RZESZÓW**

* * *

- Szczecin - Koszalin - Słupsk - Gdynia - **GDAŃSK**

* * *

- Kalisz - Piotrków Trybunalski - Radom - St. Wola

- Mielec - Kolbuszowa - Puławy - Lublin - **ZAMOŚĆ**

- Jarosław - Przemyśl i inne

* * *

**WSZELKIE USŁUGI I INFORMACJE OFERUJE
NASZE BIURO W PARYŻU, A TAKŻE:**

BILLY MONTIGNY tel.21.20.22.75,

LILLE tel.20.92.05.05

* G A R A G E *

WARSZTAT NAPRAWY SAMOCHODÓW

WSZYSTKICH TYPÓW

KONTROLA TECHNICZNA; SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW UŻYWANYCH

WSZYSTKICH TYPÓW; ZAŁATWIANIE FORMALNOŚCI

ADMINISTRACYJNYCH;

PRZEWÓZ AUT NA PLATFORMIE DO POLSKI;

POMOC DROGOWA - DEPANAGE (24/24)

ZAKŁAD CZYNNY OD 8.00 DO 22.00

TEL.48.47.20.74; TEL.09.13.31.93 (24/24)

PRACE:

* **POSZUKUJĘ PILNIE RYSOWNIKA - KARYKATURZYSTY - ILUSTRATORA**
dla czasopisma. TEL.: 48.06.65.18.

* **PIELĘGNIARKA Z DŁUGOLETNIM STAŻEM PODEJMIE PRACĘ:** opieka
nad chorym, prowadzenie domu; TEL.:30.25.29.54.

* **Kobieta (42 l), uregulowany pobyt, mówiąca po francusku, szuka PRACY**
w SOBOTY I NIEDZIELE - dzieci, osoby starsze - TEL.: 43.03.11.29. (po
19⁰⁰).

* **"STE PORTE DE PANTIN RECHERCHE HORLOGERS REPARATEURS**
QUALIFIES. ENVOYER LETTRE + CV + PHOTO: SOUS REF.: JCM A TIME
PRODUCTION - 61, RUE CHARLES NODIER, 93697 PANTIN CEDEX".

LOKALE:

* **SZUKAM samodzielnego STUDIA lub POKOJU z kuchnią w PARYŻU lub**
okolicach. TEL.: 48.21.99.45.

* **WYNAJMĘ POKÓJ Z KUCHNIĄ - UMEBLOWANE - pod Paryżem, dla 1**
OSOBY. T.: 46.32.49.57. (od 18⁰⁰ do 20⁰⁰).

* **WYNAJMĘ MIESZKANIE - VILLE-PINET.** TEL.: 49.36.17.60.

* **WYNAJMĘ MIESZKANIE: 3 pokoje + kuchnia + łazienka (ok. 70m2) pod**
Paryżem. TEL.: 46.05.35.36.

* **SPRZEDAM DOM - 6 pokoi; dębowe parkiety; ogrzewanie elektryczne -**
C.O.; ogród - 7 tys. m2; 40 km. od WARSZAWY. Cena: 35 tys. \$. Tel.:
(19.48.2)833.99.42 (po 21⁰⁰); (19.48.2)812.62.90; (89)78.38.55. - Belgia.

* **W CIECHOCINKU - SPRZEDAM JEDNORODZINNY DOM wolnostojący,**
piętrowy (110 m2), z garażem; ogród 1400 m2. TEL.: 39.16.52.67.

CODZIENNIE!!
DO POLSKI TYLKO Z POLKĄ!

POLKA
2, RUE DE MONDOVI
75001 PARIS - M° CONCORDE
Tel. 40.20.00.80

KOŁO KOŚCIOŁA POLSKIEGO

**CODZIENNIE EXPRESOWE LINIE
LUKSUSOWYMI AUTOKARAMI**

PACZKI I PRZEKAZY PIENIĘŻNE

Biuro otwarte:

CODZIENNIE

JUŻ OD 3 WRZEŚNIA POSEZONOWE TARYFY II

POLSKA PIEKARNIA

* **POLSKA PIEKARNIA** zaprasza codziennie (oprócz niedziel) od 6.30 do 21.00. Polskie pieczywo i ciastka. Przyjmujemy zamówienia na uroczystości rodzinne. 18, rue Vieille du Temple - 75004 Paris, tel.: 42.78.38.25. M° St Paul lub Hotel de Ville.

USŁUGI:

* **STOLARZ - TAPICER:** wszelkie usługi. TEL. 42.62.88.43.
* **PORADY PRAWNE**- Wiesław DYLAŁG przyjmuje na umówione spotkania. Tel:40.58.16.84; Fax:45.75.25.80.
* **RENOWACJE MIESZKAŃ** - w zakresie elektryki, hydrauliki, malowania, tapetowania, stolarki, kładzenia filizów - prowadzi firma - sari "BJP". Ceny konkurencyjne. Tel. 43.88.06.98.



Copernic
La Pologne en direct

PACZKI DO POLSKI:

WYJAZDY W KAŻDY PONIEDZIAŁEK
DOSTAWA DO RĄK WŁASNYCH ODBIORCY
ODBIÓR PACZEK Z DOMU: PARYŻ I OKOLICA
TEL.: 40. 09. 03. 43.

SPRZEDAŻ BILETÓW NA AUTOKAR DO POLSKI

COPERNIC

6, Rue des Immeubles Industriels
75011 Paris - tel. 40.09.03.43 M° NATION
biuro otwarte: 10.00 - 18.00, również w soboty i niedziele.

PODRÓŻE DO POLSKI:

* **TRANS-BUS:** EKSPRESOWE przejazdy MINIBUSEM (nowy) do: Zielonej Góry, Wrocławia, Kielc, Stalowej Woli, Poznania, Kalisza, Konina, Łodzi, Warszawy i Lublina. ZAPRASZAMY. t.43.38.67.29.
* **EUROEXPRESS** - Polska Południowa, ceny: 400 fr.; AR - 700 fr.; ZNIŻKI dla dzieci, młodzieży, emerytów i stałych klientów. Tel.45.25.58.29 (od 8⁰⁰ do 23⁰⁰); wieczorem tel.43.41.77.30. i 48.42.58.97.
* **JANTAR** - biuro rezerwacji biletów autobusowych do licznych miejscowości w Polsce. Ceny zróżnicowane; ze zniżkami. Informacje: od 8⁰⁰ do 23⁰⁰; Tel.45.25.58.29.
* **MONA-TRAVEL** - autokarem do: a) Poznań, Bydgoszcz, Toruń, Wrocław, Warszawa; do: b) Legnica, Wrocław, Opola, Katowice, Kraków. CENY: A - 400 F; AR - 700 F. Inf. i rez. codziennie 8⁰⁰-22⁰⁰. Paryż tel.60.11.87.24. ZAPRASZAMY.
* **WYJAZDY DO: WROCŁAWIA-KRAKOWA-RZESZOWA-STALOWEJ WOLI:** KAŻDA SOBOTA I NIEDZIELA (CENY OD 350 FF). Tel. 43.88.06.98.
* **EXPRESOWE PRZEJAZDY MINI-BUSEM: KIELCE - JĘDRZEJÓW - STALOWA WOLA - SANDOMIERZ - OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI - STARACHOWICE - TARNOBREZ - CZĘSTOCHOWA - ŁÓDŹ - KALISZ - KONIN - POZNAŃ - WROCŁAW - ZIELONA GÓRA.** CENA: A - 390 F; AR - 750 F. WYJAZD: CZWARTEK - NIEDZIELA. TEL.: 46.61.25.22.; 40.92.90.91.; KIELCE - (19.48.41)66.20.30.

NUMER ZŁOŻONY DO DRUKU: 27 IX 1995

ASSOCIATION "NAZARETH" **KURS J. FRANCUSKIEGO**

dla początkujących i zaawansowanych
3 razy w tygodniu: poniedziałki, środy, piątki
od 19.30 - do 21.00

UWAGA! SPECJALNY KURS DZIENNY
DLA "FILLES AU PAIR" - 10 GODZ./TYDZ.
68 rue d'Assas, M: St. Placide, N-D des Champs
Zapisy - tel. 43.03.38.33. ; 46.63.32.92.

TELEFONOWAĆ

TANIEJ I LEGALNIE

**DO POLSKI I NA CAŁY ŚWIAT
TO JEST MOŻLIWE!**

INFORMACJE: TEL. 46.05.35.36.

GABINET DENTYSTYCZNY

CHIRURG DENTYSTA (mówiący po polsku)
T.: 46.47.47.00. (Paris XVI)

BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ

W.A. KOCZOROWSKI

Ekspert Sądowy Tłumacz Przysięgły
przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie
90, Rue Anatole France
92290 Chatenay Malabry - Tel. 46.60.45.51.
lub

4, Villa Juge - 75015 Paris
Tel. 40.59.42.71 - Fax 40.59.83.62.

Formalności prawno-administracyjne, notarialne,
asystowanie w sądach i urzędach, redagowanie
aktów, podań, pism, tłumaczenia urzędowe.

PRENUMERATA (ABONNEMENT)

GŁOS KATOLICKI - LA VOIX CATHOLIQUE
263 bis, rue Saint Honoré
75001 PARIS
tel: 40.15.08.23

☐ Odnowienie abon. (renouvellement)

☐ Rok 280 Frs

☐ Pół roku 150 Frs

☐ Przyjaciele G.K. 350 Frs

NAZWISKO:.....

.....

IMIĘ:.....

.....

ADRES:.....

.....

TEL:.....

.....

☐ Czekiem

☐ CCP (CCP 12777 08 U PARIS)

☐ Gotówką

☐ Przekazem pocztowym

GŁOS KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE
TYGODNIK POLSKIEJ EMIGRACJI

Wydawca:

Polska Misja Katolicka we Francji

Adres Redakcji:

263 bis, rue St Honoré - 75001 PARIS
Tel: (1)40.15.08.23 - Fax: (1)40.15.09.64
CCP 12777 08 U

Dyrektor publikacji:

Ks. Rektor Stanisław Jeż

Redaktor:

Ks. dr Wacław Szubert

Zespół:

br. Władysław Szynkiewicz, Paweł Osikowski

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Druk:
INDICA

27, Rue des Gros-Gres - 92700 Colombes
tel. (1) 47 82 32 32

Warunki prenumeraty:

Francja: pół roku - 150 F, rok - 280 F
CCP 12 777 08 U Paris

Belgia: pół roku - 950 FB, rok - 1800 FB

P. Bronisław Dejnego - Rue Jourdan 80

1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

Niemcy: pół roku - 50 DM, rok - 95 DM

Commerzbank Hannover, BLZ 250 400 68

Głos Katolicki, Konto N° 7811 77900

COMMISSION PARITAIRE N° 60593



ZMIANY CZASU

Jakieś dwa, a może trzy tygodnie temu - nie pomnę dokładnie, bo czas zaciera już usługnie ślady pamięciowe - przebywałem przez kilka godzin, wraz z moją rodziną, w zupełnie innym, choć umownym, a przecież całkiem realnym... czasie. Tak, właściwie na własne życzenie, a raczej z własnej winy, przekonałem się, że czas istotnie może być pojęciem bardzo względnym, żeby nie powiedzieć relatywnym. Dobrze przynajmniej, że czas to nie moralność lub emocje, gdzie dwuznaczności są raczej niewskazane. Trzeba jednak przyznać, iż ten chwilowy "inny" wymiar naszego czasu, w tym konkretnym przypadku, miał nawet zupełnie pozytywną konotację - ofiarowywał nam bowiem dodatkową godzinę życia, z przeznaczeniem na sen. To natomiast, w sytuacji, kiedy w domu jest od niedawna całkiem nowa, choć jeszcze bardzo mała osoba ludzka, domagająca się każdej nocy przynajmniej trzech posiłków, nie jest prezentem losu, obojętnym dla "szczęśliwych" rodziców.

Otóż, w wyniku jakiejś zbiorowej autosugestii, a może tylko będąc pod wpływem skrajnie śpiącego zmęczenia, poprzestawialiśmy sobie w domu wszystkie zegarki na czas zimowy o jedną noc... za wcześnie. Sobotnim rankiem wstałem więc wyjątkowo, o godzinę dłużej, wyspany i... Odprowadzając Agnieszkę do szkoły zorientowaliśmy się - po lekko pobłażliwej minie woźnej - że coś "nie gra". Okazało się, iż wszystkie dzieci szkolne od godziny pozostają już w klasach i są jeszcze w czasie letnim, i wkuwają jak należy "słupki". Cóż było robić, pozostawiłem dziecko na pastwę drwin rówieśniczych, a sam powlokłem się do domu, w poczuciu winy i zagłębiając się w egzystencjalne rozmyślenia nad niejednoznacznym przemijaniem czasu i rozmaitych czasów w ogóle. W konkluzji, po powrocie do domu, zaniechałem "odkręcania", zapożyczanego od wieczności czasu i... ponownego, przejściowego cofania zegarków. Postanowiłem, tkwiąc w sprzecznościach dwóch czasów jednocześnie, przeczekać do następnej nocy, do urzędowego - tym razem - przesunięcia godzin w euro-przestrzeni. I tak, wszędzie tam na zewnątrz mijała właśnie 20⁰⁰ czasu jeszcze letniego, a u nas w domowym zaciszu dochodziła dopiero 19⁰⁰, tyle, że czasu zimowego. I to były wyłącznie nasze, wcale nie istniejące poza nami, prywatne, "podwójnie liczone" chwile i godziny. Ot umowność czasu. Często, a może nawet zawsze, jeżeli tylko przyjrzymy się światu z pewnego dystansu, przekonamy się, że czas to nie

tylko przesuwające się, z nudną jednostajnością, minuty i godziny na cyferblacie. Czas to przede wszystkim ludzie w swej drodze i przebiegające obok nich epokowe i te zupełnie prywatne, zdarzenia. Dopiero kiedy przyłożymy taką miarę chwilom i latom, będziemy mogli wymierzyć prawdziwy czas naszego życia, los pokoleń i dzieje narodów. Martwy czas, dopiero pod wpływem, tych błahych i tych bardzo dramatycznych wydarzeń zaczyna nabierać, dla szarych ludzi i całych społeczności, prawdziwej treści, autentycznego sensu. Bez tego względnego przecież przebiegu, czas jako zjawisko fizyczne mógłby nie istnieć. Bowiem czas dla każdego pojedynczego człowieka z osobna jest zupełnie indywidualnym, odrębnym zbiorem wybranych sekund i dni, radości i dramatów, a przede wszystkim "towarzyszy" drogi. Tak naprawdę, to dopiero ludzie, którzy wchodzą w nasze trwanie, w naszą świadomość poruszają czas, nadają mu bieg i... "dychotomiczny" wymiar na: przed i po ich pojawieniu się. Sensem czasu jest bowiem spotkanie drugiego... "tego właśnie" człowieka. Od jego pojawienia się w naszym czasie, wszystko zaczyna się znowu liczyć i to liczyć od nowa, od początku. Rozpoczyna się zmiana czasu. Dotychczas, w znanej mi dobrze rodzinie, czas dzielił się na przykład na ten przed i ten po urodzeniu Agnieszki. Teraz pojawił się nowy wyznacznik czasu - Kazimierz!

Paweł OSIKOWSKI

POLSKA-FRANCJA ŚWIAT

Edouard Belin nie przypuszczał zapewne, jak zawrotną karierę zrobi jego wynalazek - aparat, od nazwiska twórcy nazwany belinografem - który służył do przekazywania przez telefon nieruchomych obrazów. Belinograf - opracowany w 1907 roku - został w latach następnych udoskonalony, by dziś, pod nazwą fax, stać się jednym z najbardziej potrzebnych narzędzi komunikacji. W jego ulepszeniu i rozpowszechnieniu bardzo pomocni okazali się Japończycy, dla których fax to idealne urządzenie do przekazywania na odległość ideogramów.

We Francji nie ma właściwie przedsiębiorstwa, które nie dysponowałoby numerem faxu. W 1994 roku sprzedano blisko pół miliona aparatów, 40% więcej niż rok wcześniej. Obliczono, że w ciągu roku Francuzi przesyłają sobie faxem 3 miliardy dokumentów i listów. Jest to kolosalny wzrost od 1989 roku, kiedy ilość faxów nie przekraczała 50 milionów. Można teraz zapytać, skąd się bierze

ogromna popularność tego narzędzia do przesyłania pisma przez telefon. W przedsiębiorstwach, na przykład, przestano się dzięki niemu martwić o różnice w czasie między kontynentami. Co więcej, treść informacji napisanej, a nie wypowiedzianej żywym głosem przez telefon, pozostawia mniejszą możliwość interpretacji. Dla ludzi interesu, mających mało czasu na rozmowy, jasność ta i zwięzłość okazały się cennymi zaletami. Zatarła się poza tym różnica między życiem zawodowym a prywatnym. Faxu używają nie tylko ludzie pracujący w domu z racji swego zawodu - lekarze, adwokaci, psychologowie, dziennikarze, pisarze czy naukowcy. Używa go także wielu kierowników, techników, pracowników kadrowych. Aparat otrzymali w prezencie od swego pracodawcy i pozwala on im pracować do późna w nocy lub w week-endy.

Zaobserwowano także, że w wielu rodzinach fax używany jest do celów całkowicie prywatnych. Jest to świetny, przede wszystkim dlatego, że tani, kanał komunikacji między rodzicami a dziećmi

mieszkającymi w innym mieście lub zgoła w innym kraju.

France Télécom - instytucja zajmująca się sprzedażą faxów - zauważyła ostatnio, że coraz więcej aparatów znajduje się w wojskowych koszarach. Spora ich liczba zawieziona została przez francuskich żołnierzy w błękitnych hełmach do Bośni, by ułatwiać kontakty żołnierzy z rodzinami.

Do rozwoju faxu we Francji szczególnie przyczyniły się ... strajki poczty. W okresie przestojów i opóźnień, fax wypełniał lukę i był naprawdę ratunkiem dla osób, które musiały, z przyczyn zawodowych lub prywatnych, porozumieć się z kimś mieszkającym daleko.

Specjaliści sądzą, że w najbliższych latach fax powinien znaleźć nowe zastosowania. W Japonii, na przykład, już teraz używany jest on w szkolnictwie, szalenie popularny robi się we Włoszech i Stanach Zjednoczonych. Używają go także powszechnie polskie instytucje i przedsiębiorstwa.

Anna RZECZYCKA-DYNDAL